Pierwsza lista najlepszych 10-ciu

Pierwszy skoczek Europy



Adamczyk (obecnie Poznań) szczyci się w tej chwili najlepszym tegorocznym wynikiem europejskim w skoku w dal 7.28 m.
Fot. Borowski

Zacięta walka o piłkę



Bramkarz Warty Krystkowiak w czasie akcji na meczu ligowym Warta — Górnik (Bytom)
Fot. Urszula

SPORT i WCZASY

CZYTELNIK

ROK III NR 40 (174) CZWARTEK 19 MAJA 1949 CENA 15 ZŁ

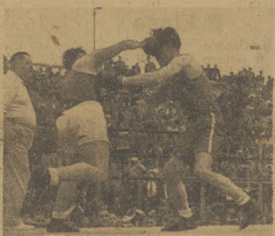
7 runda rozgrywek ligowych

Kolarze jadą do Francji

Bokserzy szlifują formę do Oslo

Z imprez w Stolicy





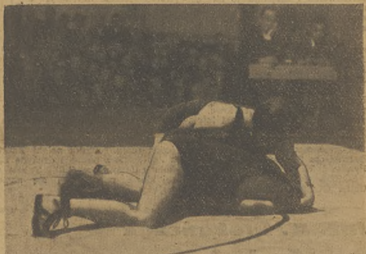
Z lewej: moment z meczu Legia — Cracovia w Warszawie. Rybicki wyłapuje groźny strzał. Asekuruje go Parpan. Z prawej: walka Chychła — Kolczyński na meczu pięściarskim Gedania — Gwardia w Warszawie. Prawy sierpowy gdańszczanina ląduje na głowie Kolczyńskiego. Fot. Franckowiak API

Bukareszt — Warszawa 41:40 w koszykówce

BUKARESZT. (tel.) Reprezentacja Polski w koszykówce rozegrała we wtorek wieczorem drugi mecz w Rumunii, występując pod nazwą reprezentacji Warszawy. Przeciwnikiem jej była reprezentacja Bukaresztu, również nieoficjalna reprezentacja Rumunii. Mecz zakończył się nową porażką koszykarzy polskich 40:41.

PARYŻ. (tel.) Na zawodach lekkoatletycznych odbytych w Roubaix, mistrz olimpijski w biegu na 5 km, Gaston Reiff, uzyskał na 3000 m czas 8,25 min.

Bratysława — Śląsk



Walka Kuligowskiego (Śląsk) z Kovacem (Bratysława) podczas spotkania Śląsk — Bratysława Fot. Cz. Datka

Zwycięzca Hennek



Hennek z katowickiej Pogoni okazał się jak zwykle bezkonkurencyjnym motocyklistą w najniższej kategorii maszyn na eliminacjach do mistrzostw Polski, które odbyły się w ub. niedzielę w Warszawie
Fot. Franckowiak — API

Nasi przyszli przeciwnicy



Reprezentacja Węgier, która ostatnio rozgromiła reprezentację Austrii 6:1, ale uległa poprzednio Czechosłowacji 2:5. Stoją od lewej: Balogh II, Puskas, Bozsik, Budai, Csibor, Kozsis, Rudas, Borzsei, Deak, Henni. Brak na zdjęciu pomocnika Lakata, który wpadł na boisko w chwili gwizdka sędziego, przemawiał bowiem bezpośrednio przed meczem na wiecu przedwyborczym. Patrz korespondencja na str. 3.

Bieg Narodowy pod Tatrami



[illegible] w Zakopanem
Fot. Serafin

Dr Załuski wiceprezesem FIS

Oslo. Kongres Międzynarodowej Federacji Narciarskiej zakończył w Oslo swe obrady. Na ostatnim posiedzeniu dokonano wyboru władz FIS, których skład osobowy nie uległ zmianom. Na prezydenta FIS powołano ponownie Norwega Oestgarda, podczas gdy wiceprezydentami zostali znów: Langley (USA), dr Carlo (Francja) i dr Załuski (Polska). Sekretariat powierzono Bergslandowi (Norwegia), członkami Zarządu Federacji zostali przedstawiciele ZSRR, Czechosłowacji, Szwajcarii, Szwecji, Finlandii, Włoch, Holandii i Anglii.

W czasie obrad postanowiono nie organizować w 1951 r. narciarskich mistrzostw świata, lecz rozgrywać je wyłącznie co 2 lata.

Gedania — nowy mistrz Polski



Drużyna bokserska Gedanii mistrz drużynowy Polski na rok 1949. Od prawej: Soczewiński, Klein, Antkowiak, Kudlacik, Musiał Chychła, Rajski, Białkowski Fot. Franckowiak — API

Spadek frekwencji na meczach piłkarskich Wzrost zainteresowania kolarstwem i boksem.

W statystyce rozgrywek ligowych zanotowaliśmy po ostatniej niedzieli fakt wielce niepokojący: **duży spadek frekwencji,** zwłaszcza na meczach I Ligi. Ogółem niedzielne mecze obu Lig oglądało łącznie **79 tysięcy osób, a więc o 36 tysięcy mniej,** niż w dniu 24 kwietnia, podczas piątej kolejki mistrzostw, a **najmniej** od początku trwania tegorocznych zmagań piłkarskich o pierwszeństwo, a więc nawet mniej, niż pierwszej niedzieli rozgrywek 20 marca, w dniu wyraźnie jeszcze zimowym.

Ogółem 96 rozegranych dotychczas spotkań oglądało **619.500 widzów**, co daje przeciętną na mecz **6453 osób.** Na 36 meczy I Ligi przybyło łącznie **398 tysięcy**, na 60 meczy II Ligi — **221.500 osób.**

Pewnym pocieszeniem jest stosunkowo dobra frekwencja w mniejszych miastach, gdzie odbywają się spotkania II Ligi. Tak np. mecze Tarnovii oglądało 29 tysięcy widzów, Gwardii Kielce 28 tysięcy, częstochowskiej Skry — 26 tysięcy. W grupie północnej prym pod tym względem dzierży Pomorzanin, który ściągnął na własne i cudze boiska 26 tysięcy publiczności, dalej Garbarnia 21.500, a Lublinianka 21 tysięcy.

W samym Tarnowie na 4 meczach zanotowano 20 tysięcy widzów, w Częstochowie na trzech — 17 tysięcy, w Szczecinie na czterech — 17 tysięcy, we Wrocławiu na trzech — 16 tysięcy, w Bydgoszczy na trzech — 13 tysięcy, podobnie w Lipinach.

Ogólnie jednak notujemy spadek, co niewątpliwie jest wynikiem obniżenia się klasy gry, jak i porażek na terenie międzynarodowym. Przyjmując, że jeden bilet kosztuje 100 zł, piłkarstwo nasze w stosunku do poprzedniej rundy rozgrywek straciło 3.600.000 zł — nie jest to chyba kwota obojętna.

Na szczęście wyraźnie wzrosło zainteresowanie zawodami kolarskimi, pięściarskimi i motocyklowymi, gdzie notujemy poprawę czołowej klasy.

7 runda Ligi

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się siódma kolejka mistrzostw ligowych. Terminarz przewiduje następujące mecze:
- w Warszawie: **POLONIA — AKS**
- w Krakowie: **WISŁA — LEGIA**
- w Chorzowie: **RUCH — GÓRNIK BYTOM**
- w Poznaniu: **KOLEJARZ — LECHIA**
- w Łodzi: **ŁKS — CRACOVIA**
- w Bytomiu: **POLONIA — WARTA.**

Najciekawiej zapowiada się mecz w Łodzi pomiędzy ŁKS a Cracovią. Łodzianie po wygraniu meczu z Ruchem zyskali na samopoczuciu i na pewno na własnym terenie będą chcieli powstrzymać zwycięski pochód Cracovii.

Na drugi plan wybija się mecz stołecznej Polonii z AKS. Drużyna chorzowska wykazuje stałą poprawę formy.

W pozostałych spotkaniach nie zanosi się na niespodzianki. Zwycięstwa Wisły, Kolejarza nie ulegają wątpliwości. Jedynie w spotkaniach Ruch — Górnik Bytom i Polonia B. — Warta wyniki stoją pod znakiem zapytania.

W II Lidze w grupie południowej na pierwszy plan wybija się mecz Polonii Przemyśl z Tarnovią. Polonia, która uzyskuje bardzo dobre wyniki na obcych boiskach będzie chciała i na własnym zaprezentować się z dobrej strony zwłaszcza w spotkaniu z leaderem. Ciekawy też będzie mecz śląski Naprzód — Baildon.

W grupie północnej zmierzą się w Krakowie dwa zespoły, które przewodzą: Garbarnia i Radomiak. Tutaj za faworyta uchodzą oczywiście gospodarze. Ciekawie zapowiada się w tej grupie jeszcze mecz Lublinianka — Pomorzanin.

Spotkania w II Lidze (gospodarze na pierwszym miejscu):

POŁUDNIE: Polonia Przemyśl — Tarnovia; Naprzód Lipiny — Baildon; Chełmek — Gwardia Kielce; Skra Częstochowa — Polonia Świdnica; Górnik Radlin — Pafawag Wrocław.

PÓŁNOC: Garbarnia — Radomiak; Lublinianka — Pomorzanin; Bzura Chodaków — Widzew; Ostrovia — Gwardia Szczecin; Ognisko Siedlce — PTC Pabianice.

Zwycięstwo AKS w Bydgoszczy

BYDGOSZCZ. W drodze powrotnej z Gdańska zatrzymała się drużyna piłkarska AZS w Bydg. gdzie w poniedziałek rozegrała na stadionie miejskim mecz z leaderem „A" klasy pomorskiej — ZZK „Brdą".

Po interesującej i żywej grze zwyciężyli Ślązacy 2:1 (0:0). Po bezbramkowym wyniku do przerwy, piłkarze „Brdy" ruszyli po zmianie pól do intensywnego ataku, uwieńczonego w drugiej minucie bramką z rzutu karnego Kubalczaka. W 20 minucie Bożek uzyskał wyrównanie. Zwycięska bramka padła dla AKS-u w 33 min. ze strzału wolnego.

Widzów ponad 5 tys.

Tabela ekstraklasy

	BOISKO własne: zwyc.	remis	przegr.	obce: zwyc.	remis	przegr.	gier	pkt.	st. br.	najlepsi strzelcy
Gwardia Wisła	3	—	—	3	0	0	6	12	21:6	Kohut 6
ZZK	3	1	—	1	—	1	6	9	24:12	Anioła 8
Cracovia	2	1	—	2	—	1	6	9	17:11	Różankowski II 4
Polonia W.	1	1	1	2	—	1	6	7	9:6	Gierwatowski 4
Warta	2	1	1	—	2	1	6	6	8:6	Opic 2
ŁKS Włókniarz		1	—1	2	—	2	6	6	14:20	[illegible]
Górnik Szomb.	1	1	1	1	—	2	6	5	10:10	[illegible]
[illegible]	1	1	1	—	1	2	6	4	13:18	[illegible]
AZS	1	—	2	1	—	1	6	4	11:17	Cholewa 6
Legia	—	—	3	2	—	2	6	4	10:16	Oprych 2
Lechia	1	—	2	1	—	2	6	4	18:18	Rogocz 4
Polonia B.	—	—	—	—	2	1	6	2	9:16	Szmidt II 5

Wyniki polskich drużyn w Czechosłowacji

CZ. CIESZYN (tel.) Rozgrywki piłkarskie o mistrzostwo okręgów w Czechosłowacji toczą się w dalszym ciągu. W okręgu karwińsko-frysztackim biorą w nich również udział i zespoły polskie. Polonia z Karwiny rozgrywająca mecze w klasie II utrzymuje się na czołowym miejscu. W niedzielę pokonała najgroźniejszego rywala — — Sokół z Frysztatu. Drużyna Siły z Trzyńca, która walczy w klasie III znajduje się również na pierwszym miejscu z przewagą 3 pkt. Oba te zespoły wykazują dobrą formę i posiadają poważne szanse na awans do klas wyższych.

Ostatnie wyniki:

POLONIA KARWINA — SOKÓŁ FRYSZTAT 2:0 (1:0). Spotkanie dwóch czołowych zespołów klasy drugiej wywołało olbrzymie zainteresowanie [illegible] 4.500 widzów. Zwycięstwo zapewniła sobie Polonia ze strzałów Siudy i Duchcika.

Po meczu tym czoło tabeli przedstawia się następująco:

Polonia Karwina	6	12	26:5
Meteor Orłowa	7	12	29:13
Sokół Fryształ	8	9	14:11

SOKÓŁ ŁAKI — SIŁA TRZYNIEC 3:4 (1:3). Siła zagrała w pierwszej połowie koncertowo. Po przerwie opadła w tempie i inicjatywę oddała w ręce gospodarzy, którzy nie potrafili jednakże rozstrzygnąć meczu na swą korzyść. Bramki dla Siły zdobyli: Łabaj 2, Pyszko i Wilim po jednej.

SOKÓŁ GÓRNA SUCHA — LECHIA GÓRNA SUCHA 2:2 (1:1). Derby lokalne zakończyły się sukcesem drużyny polskiej. Bramki dla Lechii zdobyli Irzyk i Woźniak.

SIŁA KARWINA — SOKÓŁ PIOTROWICE 0:1 (0:0). Drużyna Siły przegrała na własnym boisku z drużyną piotrowicką i na skutek tego utraciła drugie miejsce w tabeli które; stan przedstawia się:

Siła Trzyniec	7	13	26:5
Sokół Piotrowice	7	10	17:9
Siła Karwina	7	9	22:14

Na 8 miejscu znajduje się Lechia z Górnej Suchy mając 6 pkt.

W klasie czwartej odbył się tylko jeden mecz. Zespół polski *Beskid z Jabłonkowa* pokonał drużynę *Sokoła z Ligoty 4:1 (3:0)*. Tabela w tej klasie przedstawia się następująco:

Viktoria Bogumin	7	13	35:10
Groń Bystrzyca	6	9	30:7
Beskid Jabłonków	[illegible]	[illegible]	17:6

Na 7 miejscu znajduje się Naprzód Łąki mając 4 punkty.

LIGA PIŁKARSKA CSR

NV Bratislawa	7	13	29:7
Dynamo Slavia	5	9	15:7
[illegible]	6	9	19:9
Slovena Zilina	6	8	38:8
Dynamo Koszyce	6	7	10:8
ATK	7	7	22:20
Sl. Ostrava	7	7	11:13
Viktoria Pilzno	8	7	13:17
Teplice Sanov	5	5	13:9
Bohemians	6	4	18:15
Menet Pov. Bystrzyca	7	4	9:18
Zbr. Zidenice Brno	5	4	7:16
NV Trnava	6	2	4:16
Kladno	6	0	5:24

Piłkarstwo w okręgach

A klasa

Częstochowy

Częstochowa. W spotkaniach o mistrzostwo klasy A Cz. OZPN Victoria posiadając przez cały czas meczu przygniatającą przewagę rozgromiła Stradom 10:1. Za wysoką przegraną winę w dużej mierze ponosi słabo grający bramkarz Stradomia. Bramki dla Victorii strzelili: Rudzki 5, Nowowiejski 3 oraz Mularczyk 2, dla pokonanych honorowy punkt uzyskał Machura. Sędziował p. Plutecki z Radomska.

W drugim meczu w Radomsku, dotychczasowy leader tabeli Gwardia Wieluń poniosła pierwszą w obecnych rozgrywkach porażkę z tamt. Związkowcem 0:1. Wynik spotkania został ustalony już w pierwszej połowie gry, ze strzału p. łącznika. Sędziował p. Helman.

Zwycięstwem nad Gwardią, Związkowiec Radomsko utorował Victorii drogę na zajęcie czołowej pozycji w tabeli rozgrywek, która po odliczeniu gier ZMP Raków (Raków połączył się z Brygadą, tworząc Związkowiec Częstochowa) przedstawia się następująco:

Victoria	4	8	21:6
Gwardia Wieluń	4	6	14:5
Związkowiec R	4	4	9:9
Związkowiec Cz.	3	2	10:10
Stradom	5	0	7:31

Przemyśla

Po fuzji HKS Czuwaju z ZZK Żurawianka powstał nowy klub Kolejarz Przemyśl który objął w tabeli punk-[illegible]

KOLEJARZ PRZEMYŚL — STAL ST. WOLA 7:1 (2:1).

Kolejarz Przemyśl	6	11	18:5
Cukrownia Przeworsk	5	7	13:10
Związkowiec Jarosław	5	6	9:8
Kolejarz Jarosław	5	3	4:9
Stala Stalowa Wola	6	2	8:14

Warszawy

Gwardia — SKS 0:1 (0:1), Żyrardowianka — Samorządowiec 4:4 [illegible] Znicz — Jedność 2:0 (2:0), Legia [illegible] Polonia Ib 2:3 (2:3).

[illegible]	[illegible]	28	39:20
Żyrardowianka	[illegible]	[illegible]	41:26
SKS	[illegible]	[illegible]	29:22
Samorządowiec	[illegible]	19	33:24
Gwardia	[illegible]	[illegible]	43:29
Marymont	[illegible]	[illegible]	36:27
[illegible]	9	13	34:30
Polonia Ib	[illegible]	7	19:37
Jedność	[illegible]	5	21:42
Legia Ib	[illegible]	5	20:47

B klasa

Krakowa

W podjętych [illegible] w grupie krakowskiej zmiana na pozycji leadera nastąpiła tylko w gr. I, gdzie Borek wyszedł przed Legię, natomiast w pozostałych grupach prowadzą nadal Płaszowianka, Prądniczanka i Korona Ib. Niedzielne wy-[illegible]

GRUPA I: — Borek — Bocheński 3:0 (2:0), Nadwiślan — Legia 5:3 (3:3), Krowodrza — Kmita 1:0 (1:0), Bieżanowianka — Bronowianka 0:0.

Borek	12	18	27:8
Legia	12	17	30:24
Bronowianka	13	17	29:19
Bieżanowianka	13	17	21:15
Nadwiślan	13	14	25:26
Krowodrza	12	12	20:25
Łagiewianka	12	9	18:25
[illegible]	13	9	20:28
Bocheński	13	3	12:31

GRUPA II: Płaszowianka — Wolanka 2:1 (2:1). Mecz ten został przerwany na skutek awantur i prawdopodobnie zostanie zweryfikowany jako 3:0 v. o. dla Płaszowianki. Grzegórzecki — Wieliczanka 3:1 (1:1), Społem — Prądnicki 4:2 (3:1), Prokocim — Skawinka 3:0 (2:0).

Płaszowianka	13	22	53:13
Skawinka	13	19	40:22
Prokocim	13	18	29:14
Wolanka	13	17	27:17
[illegible]	13	12	23:22
Społem	13	10	19:19
Grzegórzecki	13	3	8:34
Prądnicki	13	3	11:50

GRUPA III: Prądniczanka — Pocztowiec 3:1 (3:0), Dalin — Olsza 2:2 (1:2), Podgórze — AKS Czyżyny 2:2 (1:1), Wolania — Gw. Kraków 3:0 v. o.

Prądniczanka	14	22	34:14
Olsza	13	17	30:12
Podgórze	14	16	28:18
Pocztowiec	14	13	20:24
Dalin	[illegible]	13	[illegible]
Gwardia	[illegible]	[illegible]	[illegible]
AKS Czyżyny	[illegible]	[illegible]	[illegible]:32
Wolania	[illegible]	[illegible]	[illegible]:28

GRUPA IV: Korona Ib — Wieczysta Ib 2:0 (1:0), Garbarnia II — Groble Ib 5:0 (1:0), Wisła II — Dąbski Ib 6:1 (3:1), Łobzowianka Ib — Cracovia II 2:1 (1:0).

K[illegible]	13	21	32:13
Garbarnia II	13	17	27:4
Zwierzyniecki Ib	13	15	25:16
Łobzowianka II	13	15	27:25
Cracovia II	13	13	29:27
Gw. [illegible] II	11	12	30:19
Dąbski Ib	14	11	13:22
Wieczysta Ib	11	6	17:39

Bielska

BIELSKO. W podokręgu Biała-Bielsko odbyły się dwa zaległe spotkania z cyklu rozgrywek mistrzowskich klasy B, a mianowicie:

GRUPA I

Start Wilkowice — Makkabi Bielsko 0:1 (0:0).

Związkow. Ib Żywiec	12	22	40:7
Makkabi Bielsko	12	17	20:13
Zabłocie Ib Żywiec	11	16	18:13
ZDK Łodowice	11	14	16:17
Start SKS Wilkowice	11	12	19:14
ZKS Beskid Andrych.	10	10	27:14
Metal. Węg. Górka	12	7	16:30
ZKSM Sporysz	11	5	13:25
ZKS Grom Bielsko	10	6	0:32

GRUPA II

ZFKS Ustroń — Wisła Strumień 1:0 (1:0).

Związkowiec Pszczyna	12	23	60:11
Metal Siła Cieszyn	11	17	28:6
ZFKSM Ustroń	12	14	38:23
Cukrownia Chybie	12	13	24:22
Kopalnia Silesia	12	12	18:20
Wisła Strumień	12	11	33:18
Walcownia Ib Dziedz.	11	11	17:24
Kolejarz Zebrzyd.	12	10	17:19
Włókniarz Skoczów	12	5	14:39
LZS Bostwina	10	0	5:72

C klasa

Śląska

Katowice. Rozgrywki mistrzowskie śląskiej klasy C wkraczają w końcową fazę, przy czym w ostatnią niedzielę padły wyniki następujące:

GRUPA I: ZKSM Panewniki — Rozwój Katowice 3:2 (1:1), ZKSM Ochojec — Papiernia Czułów 3:1 (3:0).

Górnik Wesoła	8	16	[illegible]:7
Papiernia Czuchów	7	[illegible]	18:13
ZKSM Ochojec	7	7	14:21
ZKSM Panewniki	7	3	5:15
Rozwój Katowice	7	2	13:23

GRUPA II: Nadwiślanka Stary Bieruń — Piast Lędziny 1:1 (0:0), Gwardia Przemsza Dziećkowice — OMTUR Larysz 5:5 (3:3), Gwiazda Borki — LZS Pogoń Imielin 0:1 (0:0). Po meczu tym doszło do gorszących zajść, przy czym pobici zostali gracze Imielina przez kibiców miejscowej drużyny.

LZS Pogoń Imielin	10	18	39:7
Piast Lędziny	11	113	32:16
Omtur Larysz	10	11	25:24
Nadwiślanka St. Bieruń	11	10	23:36
Omtur Brzęczkowice	9	9	16:20
Gwiazda Borki	11	5	20:33
Gwardia Dziećkowice	9	5	15:35

GRUPA III: Tramwajarz Katowice — Brynica Przełajka 3:0 (1:0).

Pogoń Chorzów	9	16	39:[illegible]
Prezydent Chorzów	9	15	20:13
Tramwajarz Katowice	9	10	19:17
Kościuszko Chorzów	9	5	8:14
Ogniwo (Ślązel) Chorzów	9	3	9:27
Brynica Przełajka	9	3	[illegible]

GRUPA IV: Górnik Ib (Naprzód) Ruda — Słowian Świętochłowice 2:4 (0:2), Zgoda Świętochłowice — Orzeł Bykowina 2:2 (2:0), Czarni Czarny Las — Unia Kłodnica 3:0 [illegible]

Orzeł Bykowina	[illegible]	[illegible]	[illegible]:9
Górnik Ib Naprzód R.	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Słowian Świętochłowice	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Czarni Czarny Las	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Zgoda Świętochłowice	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Gwiazda Halemba	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Unia Kłodnica	[illegible]	[illegible]	[illegible]

GRUPA V: Metalowiec Ib [illegible]łów — Orzeł Mokry 3:2 (1:2), Jedność Łaziska — Strażacki Gardawice 7:1 (3:0), Łaziski KS — WKS Wyry 1:1 (0:0).

WKS Wyry	10	18	33:6
ŁKS Łaziska Średnie	9	15	39:13
Jedność Łaziska Dolne	9	14	26:23
43 Bujaków	9	9	14:22
Strażacki Gardawice	10	4	14:42
Metalowiec Ib Mikołów	9	4	10:22
LZS Orzeł Mokre	10	9	9:20

GRUPA VI: Świerklaniec — Dolomity Bobrowniki 1:0 (0:0), Tarnowiczanka — LZS Iskra Lasowice 1:2 (0:1) oraz ZZK Tarnowskie Góry — Przyszłość N. Chechło 5:0 (1:0).

W tabeli uwzględniono przyznany walkower przez Wydział Gier i Dyscypliny Tarnowiczance w meczu z ZZK (mecz wygrał ZZK 5:1, jednak wobec braku siatek ZZK przegrał walkowerem).

RKS Boruszowice	9	16	28:5
KS Świerklaniec	10	14	22:18
Dolomity Bobrowniki	10	12	43:17
LZS Iskra Lasowice	10	10	27:20
Tarnowiczanka	11	9	27:23
ZZK Tarnowskie Góry	11	3	19:33
Przyszłość Chechło	11	2	6:53

Krakowa

GRUPA I: Czarni — Dębnicki 3:0 v. o., Chełmianka — Rudawa 3:0 (0:0), Tęcza — Gwardia Kr. 3:0 v. o.

[illegible]	10	18	37:10
[illegible]	10	14	41:11
[illegible]	9	14	35:10
Chełmianka	10	9	19:25
Dębnicki	10	7	21:21
AKS Rudawa	10	5	11:52
Gw. Kraków	9	1	5:40

GRUPA II: Rakowiczanka — Gromada 7:0 (5:0), Bronowicki — Tonianka 3:1 (3:1), Swoszowianka — Azory 4:1 (1:0), Pogoń Skotniki — Gw. Miechów 3:0 v. o.

Rakowiczanka	12	22	72:9
Bronowicki	12	19	46:6
Swoszowianka	12	18	36:16
Tonianka	12	12	30:35
Azory	12	11	24:35
Gw. Miechów	11	8	13:27
Pogoń Skotniki	12	4	14:82

GRUPA III: Tramwaj — [illegible]chowice 2:1 (0:1), Koblerzanka — Wawel 1:0 (1:0), Filmowiec — Wisła 6:0 (3:0), spotkanie Mydlniczanka — Dąb [illegible]

Tramwaj	12	21	42:11
Koblerzanka	12	17	40:22
Wawel	12	15	41:20
Czarnochowice	12	12	37:29
Wisła Rzaska	12	12	24:37
Mydlniczanka	12	8	24:30
Filmowiec	12	8	24:30
Dąb	12	0	4:62

GRUPA IV: GZKS Wieliczka — Nowy 4:3 (1:2), ZKS Miechów — Orzeł 2:0 (0:0), Gazownia — Czyn 5:2 (4:0), Przegorzalanka — Pychowianka 7:0 (1:0).

GZKS Wieliczka	12	19	31:15
Zw. Miechów	12	16	27:13
Gazownia	12	14	27:24
Orzeł	12	12	38:23
Przegorzalanka	12	12	31:23
[illegible]	12	9	17:28
[illegible]	12	7	21:37
Pychowianka	12	7	11:41

GRUPA V: Gdów — LZS Wiśnicz 5:1 (2:1), Olimpia Gw. — Bochnia 1:0 (0:0), spotkanie Raba — Puszcza nie zostało rozegrane z powodu nie przybycia sędziego.

Wolni	10	17	33:5
Raba	9	14	25:9
Puszcza	9	12	19:13
Gdów	11	12	19:14
Gw. Bochnia	12	7	13:28
Wiśnicz	10	5	8:26
Olimpia	10	3	5:25

Śląska kadra reprezentacyjna

KATOWICE. Zarząd Śląskiego OZPN. wyznaczył kadrę reprezentacyjną okręgu seniorów i orląt. Kadra ta obejmuje 37 seniorów oraz 28 juniorów, przy czym w skład pierwszych wchodzą piłkarze urodzeni włącznie do roku 1926, drugich — roczników 1927—1929.

Seniorzy: AKS Chorzów: Janik, Karmański, Jenduda, Wieczorek, Bożek, Cholewa, Muskała i Barański. Metal (Pokój) Chorzów I: Borkowy i God. Pogoń Katowice: Brudny i Wojciechowski. Ruch Chorzów: Szeja, Gebur, Moryś, Suszczyk, Przecherka, Żurek, Alszer, Cebula, Bertyla, Kubicki. Górnik Radlin: Dybała i Pytlik. ZKSM Baildon: Cichy, Kowacz i Kuczmiera. Naprzód Lipiny: Bewaj i Duda. ZKSM Łagiewniki: Beer. Górnik Janów: Wilczek. Górnik (Kresy) Chorzów: Gromotka. Górnik Knurów: Szleger. Górnik Ligota: Proksza. Górnik Makoszowy: Kisiel.

Orlęta: Siwy (Górnik Piekary), Cebula i Krężel (Baildon), Durniok (AKS), Oses (Metal Szopienice), Katerzyna, Gańszczyk i Majrzyk (Górnik Radlin), Machulec i Folta (Górnik Ligota), Świętek, Kubocz, Kokot i Kroczek (Naprzód Lipiny), God i Tim (Metal Chorzów I), Mądry, Gromotka (Ruch Chorzów), Szombara (Pokój), Wiśniewski (Górnik Katowice), Wesoły i Samelski (Pogoń Katowice), Jacek (ZZK Katowice), Danielowski, Hejosz i Kacwej (Górnik Chorzów) oraz Cieślik (Ruch).

Mistrzostwa ZSRR

Piłkarska liga Związku Radzieckiego przynosi stale nowe zmiany tabeli. Obecnie na jej czele znajduje się Zenit Leningrad, który wyprzedził Dynamo Kijów lepszym stosunkiem bramek. Ostatnio uzyskano następujące wyniki: CDKA — Dynamo Tyflis 2:0; Skrzydła Sowietów Kujbyszew — Torpedo Stalingrad 0:0; Spartak Moskwa — Naftianik Baku 4:1; Zenit Leningrad — Szachter Stalino 2:0; WWS — Dynamo Kijów 1:2; Lokomotywa Moskwa — Lokomotywa Charków 5:2; Dynamo Moskwa — Dynamo Jerewań 7:1; Dynamo Leningrad — Daugawa Ryga 2:0; Torpedo Moskwa — Torpedo Stalingrad 1:1, Dynamo Mińsk — Dynamo Tyflis 2:2 [illegible]

Zenit Leningrad	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Dynamo Kijów	[illegible]	9	[illegible]
Dynamo Moskwa	4	[illegible]	[illegible]
Spartak Moskwa	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Torpedo Moskwa	6	[illegible]	12:[illegible]
Lokomotywa Charków	[illegible]	[illegible]	7:6
Dynamo Tyflis	[illegible]	7	9:[illegible]
Natfianik Baku	6	[illegible]	5:8
Torpedo Stalingrad	[illegible]	7	[illegible]
CDKA	4	6	8:4
Lokomotywa Moskwa	[illegible]	[illegible]	5:4
Dynamo Jerewań	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Dynamo Leningrad	[illegible]	4	[illegible]
Dynamo Mińsk	[illegible]	[illegible]	18:14
Skrzydła Sowietów	[illegible]	3	[illegible]
WWS	[illegible]	[illegible]	5:[illegible]
Daugawa Ryga	5	[illegible]	[illegible]
Szachter Stalino	1	2	3:6

Inż. M. Plebańczyk

Kajakarze masowo na starcie!

W ubiegłą niedzielę ruszyli kajakowcy Okręgu Krakowskiego na start. Trzeba im to przyznać, że ruszyli gromadnie i jeśli utrzymają tempo do końca sezonu, to sezon ten będzie przełomowy w umasowieniu kajakarstwa na terenie Okręgu.

Utartym już zwyczajem AZS krakowski, zorganizował regaty otwarcia, w których startowały cztery Kluby a to: Z.M.P. i Liga Morska z Czechowic oraz Cracovia i AZS z Krakowa, z rekordową — dotychczas nienotowaną w Krakowie — ilością osad.

Najokazalej wystąpił organizator — AZS 42 osady. Specjalnie należy podkreślić wysiłek klubów czechowickich, która, mimo wielkich kosztów transportu sprzętu i ludzi, wystąpiły okazale Liga Morska z 17 osadami i ZMP z 12. Najsłabiej wypadła Cracovia, która poszła po linii najmniejszego oporu i wystawiła zaledwie 3 osady. Dlatego też regaty te należy bezwzględnie zapisać w debet Klubu, tym bardziej, że po ostatniej fuzji, skupił on w swych szeregach trzy żywotne sekcje kajakowe.

Biegów odbyło się 11, wszystkie na krótkie dystanse. Dla kobiet na 500 m., dla mężczyzn na 1.000 m.; w kategoriach kajaków jedynek, dwójek i czwórek wyścigowych jedynek i dwójek turystycznych, oraz składaków jedynek i dwójek sportowych, w grupach seniorów i juniorów kobiet i mężczyzn.

Na starcie, obok starych rutyniarzy, jeszcze przedwojennych (trochę już podstarzałych) gwiazd zobaczyliśmy całą plejadę młodzieży i to jest największym sukcesem organizatorów, którzy rzetelnie przysłużyli się do realizacji hasła „Sport dla mas". Więc obok bezkonkurencyjnego Folwarcznego, obok Woźniaka, który po zeszłorocznych niepowodzeniach, w tym roku wykazuje znaczną poprawę formy, obok żelaznej gwardii AZS-u Retzki i Stupki — zobaczyliśmy debiutantów, jak Tabeau, Lachowolski i Bednarz, z AZS-u, Słowiak, Kieczka, Becza z Ligi Morskiej z Czechowic, Wątorek, Piróg i inni, którzy, mimo jeszcze wielu braków technicznych, z powodzeniem konkurowali z rutynia-[illegible]

U wszystkich zawodników dawał się zauważyć brak wytrzymałości i słaba jeszcze kondycja po zimowej przerwie, co specjalnie uwidoczniło się na finiszu, na którym szybkość uderzeń zamiast wzrastać, w większości wypadków widocznie malała. Poza tym wielu, a zwłaszcza u juniorów, uderzała surowość stylu, nie opracowana i nieustalona postawa, niepotrzebny balans tułowia, jak również niewykończone a często nieprawidłowe, prowadzenie wiosła w wodzie.

W biegu jedynek kobiet na 500 m. wygrała bezapelacyjnie, Pończówna z Ligi Morskiej Czechowice w 2,08 min., bijąc o 8 długości łodzi Grudniewicz B. z AZS-u. Pończówna z regat na regaty poprawia swoje wyniki, trenując pod argusowym okiem Folwarcznego. Słusznie też została przez Kapitanat Sportowego PZK zaliczona do grupy reprezentacyjnej na zawody z Węgrami w Budapeszcie. Czas Grudniewicz 2,5,2 min. Trzecia Krokówna Ł. z Ligi Morskiej Czechowice w 2,5,7 min.

W biegu K. 2. W. (kajaki dwójki wyścigowe) seniorów rozegranym w dwu grupach, ostatecznie zwyciężyła osada AZS-u Woźniak — Milc, w 3,46,6 min. Osada ta, po dokładniejszym zsychronizowaniu pracy wiosła, napewno osiągnie jeszcze lepsze wyniki. Tak na drugim, jak i na trzecim miejscu również osady AZS a to Ratzko — Długoszewski w czasie 3,50,6 min. i Tabeau — Lachowolski w 3,53,4 min.

Bieg K. 1. T. (kajaki jedynki turystyczne) na 1.000 m., obsadzony wyłącznie przez AZS, wygrał Bednarz w czasie 4,35,2 min. przed Morcinkiem 4,35,6 min. i Rodoga 4.38,5 [illegible]

Bieg K. 2. W. kobiet na 500 m. prowadziła od startu do mety, osada Ligi Morskiej z Czechowic w składzie Pończówna — Krokówna, wygrywając bieg w 2,1,7 min. przed osadą AZS-u Grudniewicz — Kotówna która osiągnęła 2,6,2, min. Na trzecim miejscu uplasowała się osada AZS-u Szczepańska — Studentowicz w 2,40 min. Czasy osiągnięte są tu gorsze od wyników osiągniętych w jedynkach, co należy przypisać przemęczeniu zawodniczek, startujących po raz drugi.

Do ciekawych należał bieg jedynek wyścigowych juniorów na 1.000 m., który rozegrano w trzech grupach. Zwyciężył, świetnie zapowiadający się młody zawodnik Ligi Morskiej Czechowice Słowiak R. w 3,57,8 min. Z czasem tym, uplasował by się na czwartym miejscu w grupie seniorów. Drugim był Kieczka T. z Ligi Morskiej w równie dobrym czasie 3,58 min. 3) Komarek z AZS-u w 4,02 min.

Bieg składaków dwójek sportowych, należał do najmniej ciekawych. Zwyciężyła osada Cracovii Wadowski — Wyroba, w 4,31,6 min. przed AZS-em Turkowski — Szpil, w 4,37,8 min.

Największą atrakcją regat to bieg jedynek seniorów, w którym spotkali się starzy, wieloletni rywale. Bieg ten był sprawdzianem pracy zawodników w okresie zimowym.

Rozegrano go w 3 grupach, przy 18 startujących. Zwyciężył — prowadząc od startu do mety — Folwarczny E. z Ligi Morskiej z Czechowic, na którym znać rzetelną zaprawę zimową. Brak równorzędnego zawodnika, uniemożliwił sprawdzenie istotnych możliwości Folwarcznego, który przyszedł do mety niezmęczony w świetnej formie osiągając bardzo dobry czas 3,44,8 min. Drugim — kilka łodzi w tyle — był Milc z AZS-u w 3,52,4 min. 3) Becza E. ZMP Czechowice w 3,57,4 min. 4) Woźniak R. AZS w 3.59 min. 5) Ratzko J. AZS w 4,1,4 min.

Dwójki wyścigowe juniorów na 1.000 m. przy 7 startujących osadach wygrała Liga Morska Czechowice w obsadzie: Kieczka — Wątorek w 3,44 min. Na drugim miejscu również Liga Morska Piróg — Kieczka w 3,49,6. Na trzecim, kilkanaście centymetrów w tyle ZMP Czechowice Ćwik — Heczko w 3,49,8 min.

Bieg składaków jedynek wygrał Bielecki z Cracovii w 4,19,8 min. przed Miodońskim ZMP Czechowice w 4,26,4 min. i Kędziorem z Cracovii w 4,28,9 min.

Ostatnie dwa biegi: czwórek, juniorów i seniorów, które powinny należeć do najciekawszych, a które z braku sprzętu rozegrano nie ciekawie walkowerem, gdyż w każdym mogła startować tylko jedna osada.

W biegu seniorów, osada AZS Ratzko — Jurczak — Tabeau — Lachowolski osiągnęła najlepszy czas dnia 3,14,7 min., zaś w biegu juniorów osada AZS Bodzioch — Gadek — Hołowczak — Rogoda w 3,42,7 m.

Organizacja zawodów na ogół sprawna. Komisja sędziowska pod wytrawnym kierownictwem Prezesa Okręgu A. Grabskiego, funkcjonowała bez zarzutu.

Należałoby na przyszłość dążyć do podniesienia waloru propagandowego regat ograniczając ilość poszczególnych biegów i przedbiegów, a zwiększając tym samym ilość zawodników w pozostałych biegach, tym bardziej, że na trasie regat zebrało się kilka tysięcy tak zwolenników kajakarstwa, jak i przypadkowych spacerowiczów, wykorzystujących wspaniałą wiosenną pogodę, towarzyszącą cały czas zawodom.

Kolarze pojadą do Francji

* *Kolarze polscy wezmą udział w wyścigu dookoła Węgier, który odbędzie się w lipcu. Przewiduje się wysłanie 8 zawodników.*

* *Do Polski nadeszło zaproszenie dla kolarzy na wzięcie udziału w wyścigu, organizowanym przez paryski dziennik „L'Humanite". Jest to wyścig jednoetapowy. Sprawą wysłania kolarzy zajęła się Międzyzwiązkowa Rada Kultury Fizycznej* [illegible] *ustosunkowała się do niej pozytywnie.*

* *Zawodnicy polscy nie będą mogli skorzystać z zaproszenia na wyścig dookoła Rumunii. Termin tej imprezy koliduje bowiem z wyścigiem „Tour de Pologne".*

Dr Karol Klimek — **Korespondencja z Budapesztu**

Węgrzy — przyszli przeciwnicy naszych piłkarzy

Budapeszt, w maju.

Węgry, Czechosłowacja i Austria przeszły w piłce nożnej ten sam rozwój. Od chwili przeszczepienia piłki nożnej z Anglii na kontynent, przeszedł footbal tych trzech krajów pod kierownictwem trenerów angielskich, względnie szkockich tę samą drogę rozwojową. Gra reprezentacji każdego z tych państw należy od wieku do szczytowego punktu sezonu piłki nożnej, a zwycięstwo zaliczano nie do normalnych zwycięstw sportowych, ale przeobraża się zawsze w sukces o specjalnym znaczeniu. Czas ani też przeszła wojna w niczym nie wpłynęły na zmianę stosunku do siebie tych rywali.

Ostatnie zawody Austria — Węgry były 90-tymi z rzędu. Szczęście sprzyjało raz tej, raz tamtej drużynie narodowej. Tym razem, choć niektórzy przewidywali porażkę Austrii, to jednak w żadnym wypadku tak wysoką, jak to było w Budapeszcie 1:6.

Porażka Węgrów z Czechosłowacją oraz zwycięstwo Austrii ze Szwajcarią były tu miernikami.

Gdy w roku ubiegłym byłem w Budapeszcie na zawodach piłki nożnej Polska II — Węgry II, całe miasto żyło tym meczem, obecne zawody Austria — Węgry stały w cieniu innych ważniejszych wydarzeń natury politycznej. Budapeszt żył kampanią wyborczą. Miasto było odświętnie umajone, wszędzie wisiały flagi oraz portrety węgierskich mężów stanu. Atmosfera sportowa była dopiero w drodze na stadion, gdzie wielotysięczne tłumy publiczności ciągnęły na oglądanie meczu.

Przed sędzią Vlckiem z Pragi, który zresztą prowadził te zawody doskonale i którego cała prasa austriacka podaje jako wzór — stanęły drużyny w następujących składach:

AUSTRIA: Zeman, Kowanz. Hanappi, Joksch. Melchior I, Kominek, Gernhaedt, Habitzl, Koerner II, Ocwirk Happl.

WĘGRY: Henni, Rudas,, Balogh II, Bocsik, Lakat, Budai, Kocsis, Deak, Puskas i Czibor Boersai.

Od pierwszej po prostu chwili Węgrzy przejęli inicjatywę, nadali grze duże tempo, zdeklasowali przeciwnika. W drużynie austriackiej jedynie Joksch i Hanappi w pomocy zagrali na normalnym poziomie. Zeman w bramce był stale zagrożony nie tylko przez napastników węgierskich, ale i w dużej mierze przez własną obronę. Doskonały dotychczasowy środek pomocy Austrii Ocwirk przechodził wyraźnie spadek formy i dla ataku węgierskiego nie stanowił żadnej przeszkody. Krótko powiedziawszy, Austria w dniu tym nie była dla Węgrów żadnym przeciwnikiem.

— A jak Węgrzy?

W bramce Henni był bez zarzutu, obrońcy niepewni, jednak na słaby austriacki atak wystarczający. Z pomocy najlepszym był mały Lakat, który zresztą wpadł na boisko w ostatniej chwili przed rozpoczęciem, albowiem przemawiał na jednym z zebrań przedwyborczych. Cała środkowa trójka ataku Kocsis, Deak i Puskas to zawodnicy, których można Węgrom pozazdrościć. Każdy z nich to najwyższa klasa, nie tylko w przeprowadzeniu gry, ale i w strzale z każdej pozycji, dwa doskonałe skrzydła, z których Budai najlepszy, uzupełniały węgierski kwintet.

Zawody wchodziły w ramy rozgrywek o puchar środkowo - europejski.



Najlepszy napastnik Węgier Deak w chwili strzału na bramkę austriacką podczas meczu Węgry — Austria 6:1

Pewną namiastką rewanżu za katastrofę budapeszteńską stanowiło zwycięstwo drużyny Wiednia z Budapesztem, zdobyte w dniu zawodów Austria — Węgry. Wiedeń wygrał zawody 5:3 dzięki wspaniałej grze napastnika Hubera, który po zawodach tych zasili zapewne szeregi reprezentacji Austrii przeciw Włochom.

Wiadomość o tym po dotarciu wieczorem do Budapesztu nie była jednak w stanie naprawić przygnębienia w obozie austriackim.

Przy odjeździe wydawało się Austriakom i nielicznej grupie ich kibiców, iż żegnani są spojrzeniami Węgrów, wyrażających nie tyle żal, ile politowanie. I powiedziałbym zupełnie słusznie: bo przegrana nie jest niczym hańbiącym, ale od Austriaków spodziewano się lepszej gry.

Uwaga na sztafetę bydgoską!



Młodzi i utalentowani sprinterzy bydgoskiej Gwardii: Białkowski (od lewej), de Virion, Arszyński i Walendzik.

Fot. KOS Bydgoszcz

Lekkoatletyka pomorska, której wychowankami przed wojną było wiele sław. jak sprinter Biniakowski, skoczek o tyczce Zakrzewski, oszczepnicza rodzina Mikrutów, Dunecki. Kordas. Książkiewiczówna. Wiśniewska itd. również po wojnie dostarczyła ekstraklasie polskiej kilku wielce wartościowych zawodników. Co prawda szereg młodych przeniósł się już do innych okręgów (Nowak, Buhl). Pomorze jednak jest prawdziwą — jeśli tak można powiedzieć — „wylęgarnią" talentów i w nadchodzącym sezonie niewątpliwie odegra niepoślednią role w polskiej lekkoatletyce.

Zdają się na to wskazywać doskonałe wyniki, jakie już na początku sezonu uzyskano w Bydgoszczy i Toruniu. Lipski na 400 m uzyskał czas 51.4. Sinoracka w rzucie oszczepem 36.60. Masłowski w młocie 49.26 m. Walendzik w biegu na 100 m 10,9, Grzanka na tym [illegible] dystansie 11,1. Warto więc zrobić krótki przegląd sił pomorskiej lekkoatletyki, która szczyci się posiadaniem tytułów mistrzowskich Polski w maratonie (Osiński — 2.50.46), na 200 m (Lipski 22,4). 4×400 (AZS Toruń — Grzanka, Rutkowski, Gąssowski, Lipski 3.33,0), w rzucie młotem (Masłowski 47.88) i oszczepie pań (Sinoracka 37,96).

Mistrzowska sztafeta 4×400 została zdekompletowana. Gąssowski zasili prawdopodobnie warszawską Spójnię, a Grzanka przeszedł już do bydgoskiej Gwardii. Jeśli chodzi o lekkoatletykę męską to najsilniejszą pozycję na Pomorzu zajmuje właśnie Gwardia Bydgoszcz. Posiada ona doskonałego skoczka wzwyż Siemiątkowskiego, wicemistrza Polski w trójskoku Weinberga, oszczepników — Lubojemskiego i Fr. Mikruta, przede wszystkim jednak zwraca na siebie uwagę doskonała „stajnia" młodych sprinterów.

Sztafeta bydgoskiej Gwardii na 4×100 m rzuca wyzwanie całej Polsce. Uwaga na bydgoską sztafetę! Walendzik, który ma niespełna 18 let, uzyskał już w tym sezonie 10,9 Grzanka miał 11,1. Białkowski i Arszyński nie są wiele gorsi. A w [illegible] Kłodziński. Najsłabszy czas [illegible] chłopców wynosi 11,2. można [illegible] sobie obliczyć, że z łatwością będą mogli biegać poniżej 44 sek.

Największym rywalem Gwardii będzie toruński Pomorzanin, w którego barwach biega dobrze się zapowiadający średniodystansowiec Lewicki i stary as Dunecki. Inne nazwiska poważniejszych zawodników, to Sinoracka w oszczepie, skoczek Szwec, sprinter Zaremba i nowy nabytek sprinterka Orsztynowiczowna.

W Pomorzaninie wciąż jeszcze będzie prawdopodobnie biegał również dobry średniodystansowiec Tokarski, chociaż czasowo przebywa na Wybrzeżu. AZS — Toruń to przede wszystkim Lipski. Obok niego wymienić trzeba jednego z najlepszych 800-metrowców Pomorza — Matczaka, któremu godnie sekundują Kłosowski i Woliński.

Włocławski Orzeł nie posiada specjalnych asów, ale klasa jego zawodników jest wyrównana i w spotkaniu drużynowym Orzeł zawsze jest groźnym przeciwnikiem. Wymienić by trzeba sprinterów — Oźminkowskiego i Skowrońskiego, średniodystansowca Dzięciołowskiego, skoczka Twardowskiego, miotacza kulą Grabarskiego, oszczepnika Malinowskiego, tyczkarza Stolarskiego.

Zryw włocławski skupia obok Dzwonkowskiego szereg utalentowanych długodystansowców, którzy wartość swoją będą mogli wykazać już 26 maja podczas wielkiego biegu „Ilustrowanego Kuriera Polskiego" w Bydgoszczy. Z innych klubów pomorskich poważniejsze sekcje lekkoatletyczne posiada jeszcze MKS (Inowrocław), bydgoska Brda i OSA (Toruń).

W lekkoatletyce żeńskiej dominującą rolę na Pomorzu odgrywa klub zimowego drużynowego mistrza Polski — SGKS (Grudziądz). W Toruniu znajduje on przeciwniczki tylko w Sinoradzkiej i Orsztynowiczównie, w Bydgoszczy w jednej chyba jedynej mistrzyni na 80 m pł. — Gościniakównie, która nie ma na razie przydziału klubowego, ale prawdopodobnie zasili bydgoski Związkowiec. SGKS — to przede wszystkim Gburkówna. Staruszkiewiczówna. Gawrońska i Felska — trzon zespołu, mistrzowska sztafeta 4×100. Istnieje jednak w tym klubie dużo obiecującej młodzieży. Należy zwrócić uwagę na dyskobolkę Oździankę. Sekcja męska jest wyraźnie słabsza. Wyróżnia się sprinter Nowacki, który uzyskiwał już 11.1.

Z zawodników pomorskich niejeden zapewne wpisze się w nadchodzącym sezonie na listę ekstraklasy polskiej. Lekkoatleci Pomorza będą mieli niewątpliwie ambicję w swym jubileuszowym roku (bo Pom. OZLA obchodzi w tym roku 25-lecie istnienia) wykazać się jak najlepszymi wynikami. Będą mieli ku temu okazję gdyż Bydgoszcz będzie terenem kilku poważnych imprez.

T. Jabłoński

Pierwsza lista 10 najlepszych

Poniżej zamieszczamy pierwszą tegoroczną listę najlepszych wyników lekkoatletycznych w kraju. Nie obejmuje ona wszystkich konkurencji, gdyż nie wszystkie wchodziły w program dotychczas zorganizowanych zawodów. Podajemy jedynie konkurencje dziesięcioboju urządzone podczas mistrzostw drużynowych. Na 5.000 m najlepszy czas uzyskali zawodnicy startujący wraz z Zatopkiem w Warszawie, gdzie indziej biegu tego jeszcze nie organizowano W tabeli uwzględniono tylko wyniki osiągnięte na oficjalnych zawodach i na boisku, a nie w hali, podając dla orientacji obecne rekordy światowe i polskie, najlepszy tegoroczny wynik w Europie, a także pierwszy i dziesiąty wynik Polski w roku ubiegłym.

100 m

Rekord świata: 10.2 OWENS — USA (1936); DAVIS — USA (1941); i LA BEACH — Panama (1948).

Najlepszy wynik w tym sezonie w Europie: 10.6 VALMY — Francja.

Najlepszy wynik polski w ub. roku: 10.6 KISZKA (Śląsk). 10 wynik 10.9.

10.9 Walendzik — Pomorze
11.0 Ohnsorge — Poznań
11.1 Grzanka — Pomorze
11.2 Kiszka — Śląsk
11.2 Adamski — Poznań
11.2 Sporny — Poznań
11.2 Milewski — Warszawa
11.2 Arczyński — Pomorze
11.3 Staweczyk — Poznań
11.3 Mach — Gdańsk
11.3 Zaremba — Pomorze

400 m

Rekord świata: 45.9 MC KENLEY — Jamajka (1948).

Rekord Polski: 48.3 GĄSSOWSKI — [illegible]

Najlepszy wynik europejski w tym roku: 49.1 SIDDI — Włochy.

Najlepszy wynik polski w roku ub. 50.1 LIPSKI — Siedlce i MACH — Gdańsk.. 10 wynik 52.4.

51.4 Lipski — Toruń
52.3 Mach — Gdańsk
52.4 Rabenda — Gdańsk
52.7 Widel — Kraków
54.0 Puzio — Kraków
54.2 Kaufman — Warszawa
54.3 Bartecki — Poznań
54.5 Kopyto — Śląsk
54.6 Mirowski — Warszawa
54.9 Szymura — Śląsk

1.500 m

Rekord świata: 3.43.0 G [illegible] — Szwecja (1945) i L. STRAND — Szwecja (1947).

Rekord Polski: 3.54.0 KUSOCIŃSKI (1932)

Najlepszy wynik Europy w tym sezonie: 3.57.0 L. STRAND — Szwecja i GARAY — Węgry.

Najlepszy wynik polski w ub. roku: 4.07.4 WIDERSKI — Kraków, 10 wynik 4.13.0.

4.13,4 Kielas — Gdańsk
4.15,8 Kuraś — Warszawa
4.16,3 Werner — Śląsk
4.17,0 Kwapień — Kraków
4.17,1 Boczar — Kraków
4.17,2 Korban — Gdańsk
4.18,0 Czajkowski — W-wa
4.18,0 Bartecki — Poznań
4.18,6 Biernat — Kraków
4.19,0 Olesiński — Śląsk

110 m pł.

Rekord świata: 13.6 DILLARD — USA (1948).

Rekord Polski: 15., HASPEL (1936) i SZMID — Poznań (1938).

Najlepszy wynik Europy w tym sezonie: 15.1 HEINDRICH — Francja i ALBANESE — Włochy.

Najlepszy wynik polski w ub. roku: 15.[illegible] ADAMCZYK—Wrocław, 10 wyni[illegible]

16.4 Skałbania — Poznań
16.6 Adamczyk — Poznań
17.0 Staweczyk — Poznań
17.0 Wilczek — Śląsk
17.2 Pawłowski — Łódź
18.1 Będkowski — Śląsk
18.1 Krzyżanowski — Gdańsk
18.2 Komander — Śląsk
18.4 Nowak — Wrocław
18.6 Faulhaber — Śląsk



Adamski utalentowany sprinter AZS Poznań

Fot. Boronowski

W dal

Rekord świata: 813 J. OWENS — USA (1936).

Rekord Polski: 738 NOWAK — Kra[illegible]

Najlepszy wynik Europy w tym sezonie: 728 ADAMCZYK — Polska.

Najlepszy wynik polski w ub. roku: 7[illegible] ADAMCZYK — Wrocław, 10 [illegible]

728 Adamczyk — Poznań
669 Kiszka — Śląsk
652 Kuźmicki — Łódź
647 Skałbania — Poznań
647 Ohnsorge — Poznań
642 Buhl — Szczecin
640 Szymura — Śląsk
635 Łabus — Kraków
631 Rodański — Kraków
625 Wagstyl — Śląsk

Wzwyż

Rekord świata: 211 STEERS — USA [illegible]

Rekord Polski: 196 PŁAWCZYK — Warszawa (1932).

Najlepszy wynik Europy w tym sezonie: 195 ILJASOW — ZSRR.

Najlepszy wynik polski w ub. roku: 182.5 DRĘGIEWICZ — Kraków, 10 wynik 177.

180 Staweczyk — Poznań
180 Skałbania — Poznań
175 Zwoliński — Warszawa
175 Mazug — Warszawa
172.5 Wurtak — Śląsk
172.5 Potocki — Kraków
171 Siemiątkowski — Poznań
170 Wipszycki — Śląsk
[illegible] Kuźmicki — Łódź
170 Dąbrowski — Gdańsk
170 Masior — Wrocław

Tyczka

Rekord świata: 477 WARMERDAM — USA (1941).

Rekord Polski: 414 SZNAJDER — Śląsk (1935).

Najlepszy wynik Europy w tym sezonie: 405 DENISENKO — ZSRR.

Najlepszy wynik polski w ub. sezonie: 385 MOROŃCZYK — Warszawa i MAŁECKI — Wrocław, 10 wynik 3[illegible]

370 Morończyk — Warszawa
350 Małecki II — Wrocław
330 Szendzielorz — Śląsk
320 Holesz — Śląsk
320 Piechowiak — Poznań
320 Nowak — Wrocław
320 Żyliński — Gdynia
311 Krzesiński — Gdańsk
310 Świątek — Śląsk
300 Pawliczek — Śląsk
300 Holik — Kraków
300 Żuk — Wrocław

(Ciąg dalszy na str. 4)

Kurs unifikacyjny instruktorów wioślarstwa

BYDGOSZCZ. (ir) Na przystani BTW otwarto ogólnopolski unifikacyjny kurs instruktorów wioślarstwa, w którym uczestniczą 62 osoby, w tym 11 kobiet. Kierownikiem kursu jest N. Nowak, starostą mgr Długoszewski a kierownikami dwóch grup inż. Bujwid i Cepek.

W kursie obok znanych trenerów i instruktorów uczestniczą również czynni jeszcze wioślarze z Verey'em i Csabą na czele. Celem kursu jest jednolite nastawienie instruktorów wioślarstwa do prowadzenia pracy szkoleniowej w terenie i umasowienia wioślarstwa oraz przygotowania wyczynowości. Głównym wykładowcą jest teoretyk wioślarstwa mgr Lange z Uniwersytetu Poznańskiego. Zajęcia przewidują m. in. metodykę i systematykę wioślarstwa, fizjologię, anatomię, analizę wyczynowości itd.

Uroczystość otwarcia kursu zagaił dyrektor WUKF w Bydgoszczy mjr Matuszewski. Dr Tilgner — prezes PZTW, w krótkim przemówieniu zwrócił uwagę na ważność kursu, który doszedł do skutku dzięki życzliwemu ustosunkowaniu się GUKF.

Unifikacyjny kurs instruktorów wioślarstwa w Bydgoszczy jest jednym z ogniw rzetelnego łańcucha przygotowań PZTW do przyszłej Olimpiady, a równocześnie do oparcia wioślarstwa polskiego o jednolicie szkolone szerokie masy, które mają być bazą wioślarstwa wyczynowego.



Uczestnicy odbywającego się w Bydgoszczy kursu unifikacyjnego instruktorów wioślarstwa. Siedzą od lewej: kpt PZTW Cegielski, mjr Matuszewski z WUKF, dr Tilgner — prezes PZTW, mgr Roni, mgr Lange, a obok stoi kierownik kursu N. Nowak



To i owo...

● *Niewielu ludziom wiadomo, że najznakomitszy reporter świata Egon Erwin Kisch zmarły w roku ub., którego książki zdobyły ogromną poczytność, a przetłumaczone zostały niemal na wszystkie języki świata, był w swej młodości zapalonym piłkarzem. W ostatnio wydanej przez „Prasę Wojskową" książce Kischa pt. „Jarmark sensacji", która jest niczym innym jak cyklem wspomnień z pierwszego okresu kariery dziennikarskiej autora, znajdujemy wiele śladów jego sportowej działalności. Opisuje on szczegóły ówczesnych stosunków sportowych w Pradze między Niemcami a Czechami. Zakaz gier między drużynami czeskimi z Slavią na czele a niemieckimi — jak pisze Kisch — trwał przez całe ćwierćwiecze. „Niemiecki klub piłki nożnej — czytamy w „Jarmarku sensacji" — w skrócie DFC, nie grał z Czechami, ale zdarzało się, że w Berlinie, Wiedniu czy Budapeszcie mierzyli się z drużyną, która w tydzień później występowała przeciwko DFC. Wskutek tego powstała cała matematyczna wiedza, zwana „papierową formą": próbowała ona, z pomocą bramek i liczby kornerów obliczyć, który klub jest lepszy: DFC czy Slavia. Tylko jeden jedyny niemiecki klub nie brał udziału w tym bojkocie: klub piłki nożnej „Sturm", którego lewoskrzydłowym byłem ja."*



Słynna afera szpiegowska płk. Redla wykryta tuż przed pierwszą wojną światową przedostała się do wiadomości opinii publicznej właśnie dzięki drużynie piłkarskiej „Sturm" i prasie a ściśle dzięki jednemu z jej graczy, Wagnerowi i kapitanowi drużyny a zarazem reporterowi Kischowi. Znakomity dziennikarz i pisarz przez długie lata był wierny barwom swego „Sturmu" i jak sam stwierdza: „Wciąż należałem do klubu piłki nożnej, w którym nie gdyś grałem przeciwko Slavii na długo przed tym, zanim ówczesny lewy pomocnik Eda Benesz, został prezydentem republiki."

● *„Szukamy nowego Drobnego" — pod takim hasłem odbywa się w tej chwili w Pradze turniej tenisowy dla chłopców i dziewcząt zrzeszonych i niezrzeszonych w klubach w wieku od 11 do 14 lat!*



● *Indie przystały do komisji pucharu Davisa w Londynie ostry list, protestując przeciwko tendencjom amerykańskim, wskutek których, słabsze sportowo narody pozbawione są możliwości uczestniczenia w rozgrywkach pucharowych. Indie proponują, aby przyszłe walki o Daviscup zostały przeprowadzone w czterech strefach: europejskiej, amerykańskiej, oceanicznej i azjatycko-afrykańskiej, przy czym w trzeciej strefie grałyby narody azjatyckie Dalekiego Wschodu, a w czwartej Średniego i Bliskiego Wschodu a także państwa afrykańskie. Zwycięzcy stref spotkaliby się dopiero w rozgrywkach finałowych. Głos Indii nie jest pozbawiony słuszności. Domaga się równego potraktowania dla wszystkich narodów i zniesienia dotychczasowego konserwatywnego systemu.*

● *Bratysławska „Obrana Lidu" przytacza migawkę z Warszawy z pobytu Zatopka, którego oblegali zbieracze autografów: „Nic mądrego nie widzę w tych podpisach — oświadczył im Zatopek. — Gdybyście dokładnie przyglądali się mojemu treningowi i startom, miałbym z tego większą przyjemność niż z rozdawania autografów, a wy także większy pożytek. Lepiej nie zbierajcie ich, a trenujcie tak jak ja, będziecie je mogli wtedy sami rozdawać."*



● *Mistrz olimpijski na 400 m przez płotki Amerykanin Roy Cochran został trenerem uniwersytetu w Los Angeles, a tym samym przeszedł w szeregi zawodowców.*

● *Prasa francuska donosi, że w Paryżu projektuje się zorganizowanie zawodów lekkoatletycznych z udziałem zawodników radzieckich, amerykańskich, angielskich i francuskich.* Este

Odpowiedzi Redakcji

I. WERSCHLER. — Adres prof. Rudolfa Wacka — Bytom, Pl. Gen. Sikorskiego 10.

J. G. z BĘDZINA. — Projekt tabeli minimów i omówienie warunków koniecznych do zdobycia Odzn. Sprawn. Fizycznej, podamy w jednym z najbliższych numerów naszego pisma.

Redaguje Komitet: Adres Redakcji: Katowice, ul. Młyńska 8. Telefony: 309-73 (wewnętrzny 804), 337-24, 395-82 Administracja: Katowice, ul. Młyńska 8, tel. 308-73, (wewn. kier. 005, dział prenumeraty 008). Sekretariat komitetu redakcyjnego dodatku „Szkoła ma głos". Z. Orłowicz — Warszawa ul. Rakowiecka 23. — Konto P. K. O. III14950. Wydawca: „Czytelnik" Katowice, ul. 3 Maja nr 12. — Redakcja warszawska Warszawa, ul. Marszałkowska nr 3—5, telefony 876-83 i 876-84. Redakcja w Krakowie: Wielopole nr 1, tel. 545-60. — Drukarnia nr 3 Spółdzielni Wydawniczo-Oświatowej „Czytelnik" Katowice.

R 020154

Drobiazgi Krakowskie

We czwartek 19 bm. odbędzie się w Krakowie dokończenie meczu z I rundy mistrzostw Wieczysta — Zwierzyniecki, przerwanego na 33 min. przed [illegible] stej. Mecz przerwano wobec nie podporządkowania się zawodników obu drużyn decyzji sędziego. Po przeprowadzonych dochodzeniach WG i D KOZPN zarządził dokończenie tego spotkania.

Wynik tego spotkania będzie miał duży wpływ na ustalenie o ile Zwierzyniecki poza Wieczystą i Szczakowianką może mieć jeszcze coś do powiedzenia przy rywalizacji o tytuł mistrza krak. kl. A. Prowadzi w tabeli Szczakowianka przed Wieczystą dzięki lepszemu stosunkowi bramek (obie drużyny mają po 25 pkt.) a za nimi na 3 m. jest Zwierzyniecki z 23 pkt.

∧ Mistrzostwa Juniorów KOZPN Gr. I: Cracovia — Łobzowianka 2:2 (1:1); Płaszowianka — Groble 4:2 (3:0); Dąbski — Zwierzyniecki 3:0 (1:0); gr. II: Prokocim — Korona 3:1 (2:0); Gw. Wisła — Krowodrza 7:1 (3:0); Bronowianka — Wieczysta 4:1 (3:1).

∧ Zwycięzca w skoku wzwyż w drużynowych mistrzostwach lekkoatletycznych w Krakowie, Potocki (ZZK Kol. Olsza), który uzyskał 171,5 cm startował po raz pierwszy w zawodach. Pokonał on w tej konkurencji Samkowicza i Puzia.

∧ W niedzielę odbędą się w Krakowie międzyokręgowe drużynowe mistrzostwa lekkoatletyczne Polski, w których wezmą udział zwycięzcy z okr. krakowskiego, lubelskiego i kieleckiego. Miał startować jeszcze przedstawiciel okr. rzeszowskiego, jednak w okręgu tym nie przeprowadzono mistrzostw na szczeblu okręgowym.

∧ W ramach imprez w związku z Kongresem Zw. Zawodowych odbędą się w Krakowie: w dniu 29 bm. [illegible] Miejskim, propagandowe zawody pływackie oraz zawody łucznicze w dn. 30 bm. spotkania między kołami grze sportowych w piłce ręcznej, w dn. 31 bm. spotkanie w zapasach Sofia — Kraków, w dniach od 1 — 4. 6. trójbój o Odznakę Sprawn. Fizycznej.

∧ Ciekawą imprezę dla szkolenia motocyklistów urządza krakowski KKC i M: nocny raid, który odbędzie się w sobotę 21 maja br. Start odbędzie się o godz. 20 a trasa prowadzi z Krakowa przez Wieliczkę — Gdów — Myślenice — Jawornik — Sułkowice — Izdebnik — Mogilany do Krakowa. Organizatorzy dopuszczają do tej imprezy również zawodników bez licencji sportowej. Ogółem dł. trasy wynosi 100 km. Dla zwycięzcy drużynowego (3 zawodników) przeznaczony jest puchar przechodni KKC i M. Zgłoszenia KKC i M Kraków, ul. [illegible]

∧ Ogólnopolski spływ kajakowy urządza Okręg Krak. P. Zw. Kajakowego, w ramach VII mistrzostw kajakowych Polski w dn. 5 i 6 czerwca br. Spływ odbędzie się Dunajcem na trasie N. Targ — Szczawnica — N. Sącz. W spływie biorą udział klub oraz niezrzeszeni kajakowcy. Zgłoszenia i informacje do 25 w sekretariacie Okr. Krak. PZK, Kraków, ul. Parkowa 9, [illegible]

Słaby skład zapaśników na mecz z Bułgarią

WARSZAWA. Kapitan PZA ustalił skład reprezentacji zapaśniczej Polski na mecz z Bułgarią, który odbędzie się 22 bm. w Warszawie.

Skład ten według kolejności wag przedstawia się następująco: Rokita, Toboła, Kauch, Jakubowicz, Reda, Radoń, Szajewski i Krysmalski I.

Takie zestawienie reprezentacji budzi poważne obawy. Nie widzimy bowiem w nim kilku czołowych zawodników. Brak przede wszystkim Gołasia w półśredniej, któremu Reda ustępuje bezapelacyjnie. Również miejsce Jakubowicza można kwestionować. — Mistrz Polski Kuligowski góruje nad tym zawodnikiem a najlepszy dowód, że pokonał go 7 bm. na zawodach Śląsk — Poznań. Czy Szajewski jest lepszy od Bajorka to kwestia otwarta. Radoń ustępuje Książkiewiczowi, z którym zresztą przegrał na mistrzostwach Polski.

Polska uzyskała z Bułgarią w Sofii wynik 4:4. Obecnie ma możność uzyskania sukcesu. Bułgarzy dominują w wagach cięższych, które akurat zostały u nas dość poważnie osłabione.

Skład Bułgarów przedstawia się następująco: Brussev, Nenov, Halaintev, Bojcev, Chonutov, Markov, Attanassov, Kolamarinov.

Biegi Narodowe

WARSZAWA. — We wszystkich niemal powiatach odbyły się w niedzielę powiatowe Biegi Narodowe. Ogółem w biegach startowało ponad 15 tys. zawodników i zawodniczek. Biegi stały na ogół na dobrym poziomie, a niektóre wyniki, osiągnięte przez nieznanych biegaczy, wskazują, że cel powszechnych Biegów Narodowych został osiągnięty.

W poszczególnych województwach liczba uczestników przedstawia się następująco:

Bydgoszcz	w 22	powiatach	1.017	uczestników,	w tym	365	kobiet
Katowice	„ 18	„	1.303	„	„	443	„
Kielce	„ 11	„	812	„	„	225	„
Kraków	„ 15	„	2.742	„	„	458	„
Lublin	„ 14	„	1.200	„	„	230	„
Łódź	„ 12	„	1.144	„	„	340	„
Poznań	„ 21	„	1.258	„	„	400	„
Rzeszów	„ 13	„	733	„	„	282	„
Szczecin	„ 18	„	1.506	„	„	348	„
Warszawa	„ 16	„	1.221	„	„	367	„
Wrocław	„ 24	„	1.399	„	„	362	„

Cyfry te nie są jeszcze kompletne. Najlepsze wyniki w poszczególnych kategoriach:

W Biegu Narodowym w [illegible] wzięło udział 9 zawodniczek (ów) w tym 14 kobiet i 36 mężczyzn ze wsi Białej i Skawicy. Minima do odznaki uzyskało 23 kobiet i 54 mężczyzn. Bieg zakończył się sukcesem zawodniczek-ków ze wsi którzy zdobyli na sześć biegów cztery pierwsze miejsca.

W poszczególnych biegach zwyciężyli: Kobiety: 500 m do 17 lat: Stecówna 1.45 (Gimn. Krawieckie) przed Pacygą St. 1.50 (LZS Skawica); do 18 lat: Dyrcz St 1.54 (LZS Skawica) 2) Szczurek M. 1.54.4; od 19 lat: Gigoń St. 1.48 (LZS Biała).

Chłopcy: 100 m do 17 lat: 1) Dyrda 3.28 (SP Maków); 2) Sołek 3.33 (Skawica). Do lat 18: 1) Wójcik St. 3.07 (Halniak Maków). 2) Zaręba 3.12 (Z. M. P. Maków).

Mężczyźni 3000 m: Gigoń St. 10.17 (LZS Biała) 2) Suwaj 10.18 (Halniak). 3) Kurdas B. 10.18.2 (Halniak); 4) Woźny J. (LZS Biała).

Straż Pożarna w pełnym umundurowaniu: 3000 m. 1) Surzyn Eug. 10 47 (Maków); 2) Działowy Maków, 3) Dyrda Maków. Startowało 18 strażaków z Makowa i Białej.

Widzów około 2.000. Organizacja w [illegible]

W punktacji ogólnej I. miejsce zdobył LZS Skawica 24 pkt., II. LZS Biała 17, III. Halniak Maków 17, IV. Gimnazjum Krawieckie Maków 11 pkt., V. SP Maków 10 pkt., i VI. ZMP Maków 9 pkt..

Ze Zrzeszenia „Unia"

∧ Zarząd Główny ZS Unia utworzył w Chorzowie III ośrodek gimnastyczny który prowadzą instruktorzy Pustelnik Rost. i Janosz.

∧ Znana lekkoatletka Gęboliszówna została zaangażowana przez ZG ZS Unia na instruktorkę lekkiej atletyki i piłki ręcznej na terenie woj. śląsko-dąbrowskiego.

∧ Objazdowy trener piłkarski Unii a przedwojenny reprezentant Polski, Korbas Józef (Cracovia) z dniem 18 maja rozpocznie prowadzenie treningów ZKS Znicz Pruszków.

∧ Kurs instruktorów wychowania fizycznego, który zakończył się niedawno w Akademii W. F. w Warszawie ukończyło czterech przedstawicieli Unii: [illegible]ak, Pokorski Kisłowski i B[illegible].

∧ W motocyklowym zjeździe gwieździstym [illegible]gres Związków Zawodowych Zrzeszenie Sportowe Unia reprezentować będą motocykliści ZKS Chemik Strzemieszyce.

∧ W końcu miesiąca zostanie dokonana w Krakowie komasacja ZKS Podgórze z ZKS Chemik — Groble.

∧ Zarząd Główny ZS Unia ufundował trzy nagrody po 20.000 każda dla klubu, który wysławił największą ilość piłkarzy do biegów narodowych procentowo według ilości zgłoszonych do związków piłkarskich. (Wład.)

Nad morzem w Oliwie

Bokserzy szlifują formę do Oslo

W najbardziej malowniczej części, nadmorskiej miejscowości Oliwy, rozpoczął się w poniedziałek po południu obóz kondycyjno-wyszkoleniowy dla 32 najlepszych pięściarzy Polski. Wybór Oliwy nastąpił z tego względu, ażeby zawodników, którzy zostaną wyznaczeni na reprezentantów do Oslo, jak najbardziej przyzwyczaić do klimatu morskiego.

Obóz mieści się w siedzibie Wojewódzkiego Urzędu Kultury Fizycznej. Uczestnicy mają tam wygodne kwatery, doskonale jedzenie i wszelkie urządzenia sportowe wraz z ringiem. Do dyspozycji obozu oddano samochód ciężarowy, którym pięściarze wraz z kadrą instruktorską przewożeni są do pobliskiego Sopotu, gdzie w sali gimnastycznej Ośrodka W. F. przeprowadzana jest zaprawa w razie niepogody.

W momencie otwarcia obozu ilość przybyłych uczestników była dość skromna. Z Wybrzeża stanęła cała wyznaczona siódemka, a więc: Antkiewicz, Chychła, Mikołajczewski, Gołyński, Musiał, Kudłacik i Flisikowski. Z innych okręgów przybyli: Piotrowski i Paliński z Pomorza, Woźniak z Warszawy i Kubicki z Częstochowy.

Otwarcia dokonał dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Kultury Fizycznej mjr. Kuśmidrowicz, podkreślając ważność jego przed wielkim zadaniem, jakie czeka reprezentantów naszych na mistrzostwach Europy, poczem imieniem PZB przywitał uczestników prezes GOZB red. Skotnicki.

Na otwarciu była już cała kadra trenerska. A więc kierownik wyszkolenia Feliks Sztam i przydzieleni do jego pomocy trenerzy Garncarek, Majchrzycki i Śmiech. Dodatkowo przybył też wyznaczony jako instruktor, trener Bartniak ze Słupska.

Normalne zajęcia rozpoczęły się we wtorek rano. Tegoż dnia na obóz przybyli: Ślązacy — Bazarnik, Nowara i Nandzik, poznańczyk — Panke i pomorzanin — Kruża. Dotychczas nie dali o sobie znać zawodnicy Wrocławia, reszta pomorzan i inni. Na obozie panuje przekonanie, że szereg zawodników nie przybędzie (Czortek, Czarnecki, Wilczek), wobec czego zajdzie potrzeba uzupełnienia obozu innymi zawodnikami, wyznaczonymi przez kapitana P. Z. B. — Derdę.

Gimnastyczki przed meczem z Węgierkami

WARSZAWA. Celem przygotowania żeńskiej drużyny gimnastycznej na międzypaństwowe zawody gimnastyczne w Budapeszcie, powołano do obozu wszystkie zawodniczki stające ostatnio do zawodów z Czeszkami, oraz te, które przygotowują się do zawodów o mistrzostwo stopnia wyższego.

Do obozu przybyły: Kurek Maria, Rakoczy Helena, Krupianka Zofia, Skirlińska Krystyna — siostra b. mistrzyni Polski w gimnastyce, Marcińczak Honorata, Pagaczewska Michalina, Grubenthal Ewa — wszystkie z Krakowa. Kanikowska Władysława i Łukomska z Poznania, Kurzanka Janina z Rybnika, Dębicka Barbara i Borowska Irena z Warszawy.

Nie przybyły z powodu przeszkód osobistych: Krokayowa i Nowińska B. z Krakowa.

Zawodniczki zakwaterowane są w Akademii Wychowania Fizycznego, gdzie odbywają ćwiczenia w pięknej nowo wykończonej sali gimnastycznej przy internacie żeńskim.

Dla podniesienia sprawności, pewności oraz oswojenia się z widownią, zorganizowane zostaną trzy pokazy gimnastyczne: 1 w dniu 19 maja dla zespołów męskich słuchaczy AWF i kursów przebywających w Akademii oraz zaproszonych gości, drugi w dniu 21 maja w Łodzi i trzeci w dniu 23 maja br. dla zespołów żeńskich AWF. Wyjazd nastąpi 25 wieczorem pod kierownictwem prezesa PZG — ppułk. Noskiewicza, jako sędziny: pojadą Karczmarczykowa Wiesława i Skirlińska Janina, jako kierownik techniczny Radojewski. J. F.

Pierwsza lista 10 najlepszych

(Dokończenie ze str. 3)

Kula

Rekord świata: 17.68 FONVILLE — USA (1948).

Rekord Polski: 16.05 HELJASZ — Poznań (1932).

Najlepszy wynik Europy w tym sezonie: 15.13 HUSEBY — Islandia.

Najlepszy wynik polski w ub. roku: 13.83 ŁOMOWSKI — Gdańsk. 10 wynik 13.36.

14.80 Prywer — Łódź
13.71 Adamczyk — Poznań
13.57 Praski — Śląsk
13.57 Krzyżanowski — Gdańsk
12.95 Awis — Poznań
12.06 Habrat — Warszawa
12.65 Pieńkowski — Warszawa
12.60 Wiewiórkowski — Poznań
12.56 Słowik — Kraków
12.46 Hofman Karol — Poznań

Dysk

Rekord świata. 55.33 CONSOLINI — [illegible]

Rekord Polski. 47.46 ŁOMOWSKI — Gdańsk (1948).

Najlepszy wynik Europy w tym sezonie: 54.80 TOSSI — Włochy.

Najlepszy wynik polski w ub. roku; 47.46 ŁOMOWSKI — Gdańsk. 10 wynik 38.98.

40.15 K. Hofman — Poznań
39.68 Praski — Śląsk
38.67 Maliszewski — Wrocław
38.36 Krzyżanowski — Gdańsk
37.22 Pachół — Szczecin
37.15 Kowalski — Warszawa
36.90 Adamczyk — Poznań
36.35 Smyłła — Kraków
35.60 Maciejewski — Poznań
35.59 Matysiak — Warszawa

Oszczep

Rekord świata: 78.70 NIKKANEN — Finlandia (1938).

Rekord Polski: 73.27 LOKAJSKI — Warszawa (1936).

Najlepszy wynik Europy w tym sezonie: 82.71 O. BESTSSON — Szwecja

Najlepszy wynik polski w ub. sezonie: 59.11 GBURCZYK — Warszawa 10 wynik 51.75.

53.6[illegible] Szelest — Warszawa
52.61 Wiśniewski — Szczecin
51.80 Szendzielorz — Śląsk
51.54 Abramowicz — Warszawa
50.08 Szybiński — Poznań
49.52 Rytczak — Łódź
49.04 Słowik — Kraków
47.89 Mrozewski — Poznań
46.70 Lubojewski — Poznań
46.62 Kuźmicki — Łódź

CHARKÓW. Na stadionie Dynamo odbyły się pierwsze tegoroczne zawody lekkoatletyczne w czasie których Raisa Bliznieoowa pchnęła kulą 12.83 m, co jest nowym rekordem ukraińskim.

BUDAPESZT. Lekkoatleci węgierscy na zawodach z okazji otwarcia sezonu w Diosgyoeri uzyskali szereg dobrych wyników. Na wyróżnienie zasługuje: 1.500 m — Garay — 3.57.0 rzut młotem — Nemeth — 54.68 m. skok wzwyż — Foldessy i Dulgovay — po 1,85 m., oszczep — Varsegy — 62 m., dysk — Horvath — 48.38 m.

RZYM. Na zawodach lekkoatletycznych włoskich studentów, uzyskano kilka dobrych wyników. Contin skoczył w dal 7.25 cm co daje mu w tej chwili drugie miejsce w Europie za Adamczykiem. Penna miał na 100 m 10.7 sek. Pachini na 400 m. przez płotki 54,9 sek a Sormani w trójskoku 14. 63. m.

Na zawodach w Mediolanie Siddi uzyskał na 200 m. 21.8 sek. a Taddia rzucił młotem 52.22.

BIELSKO. (S) W Bielsku odbyło się nadzwyczajne walne zgromadzenie HKN Bielsko. Celem zebrania było omówienie dalszego losu klubu który na skutek słabych podstaw finansowych, nie miał możności dalszego rozwoju, chociaż szczycił się pięknymi sukcesami w wielu dziedzinach.

Po ożywionej dyskusji — zgromadzenie uchwaliło przystąpienie całego klubu do ZKS Ogniwo — Bielsko. Przynależność do Ogniwa zgłosili wszyscy dotychczasowi członkowie HKN-u.

Występ Ruchu na wsi

W. CHEŁM. W ub. wtorek ligowa drużyna piłkarska Ruchu, kontynuując akcję propagandy sportu na wsi, rozegrała towarzyski mecz w Wielkim Chełmie pow. Pszczyna z tamtejszym zespołem klasy B LZS W. Chełm. Ruch wystąpił bez Cieślika, Cebuli Przecherki, Bomby i Morysa. Wygrał on mecz 2:0 (1:0), zdobywając obydwie bramki przez Alszera.

Na meczu obecnym był również ppłk. Czarnik z GUKF, bawiący na Śląsku oraz dyr. WUKF Kisieliński. Po zawodach ppłk. Czarnik przemówił do zawodników, wskazując im doniosłość akcji krzewienia sportu na wsi.

W środę w Będzinie

Śląsk — Zagłębie 4:2 (1:1)

Będzin. Mecz piłkarskiej reprezentacji Śląska Górnego i Zagłębia Dąbrowskiego, odbyty w środę, zakończył się wygraną Śląska 4:2 (1:1).

Drużyny wystąpiły w składach: ŚLĄSK — Borkowy, Durniok, Pytlik, Bawaj, Janduda (Wieczorek), Duda, Kroczek, Szołtysik, Kisiel, Muskała, Barański.

ZAGŁĘBIE — Niedbała, Strauch, Sobieraj, Wartak, Tomecki (Jelonkiewicz), Prostacki, (Huras), Olszewski, Grząska, Klimza (Słota), Grządziel, Macuga (Prostacki).

Widzów 5 tysięcy. Sędziował p. Grabiński z Sosnowca.

W pierwszej części meczu Zagłębie miało przewagę i już na początku zdobyło prowadzenie przez Klimzę. Śląsk wyrównał w 30 min. ze strzału Szołtysika. Zagłębie mogło do przerwy prowadzić różnicą 2 a nawet 3 bramek, jednak słaba gra ataku uniemożliwiła to.

Po zmianie pól Olszewski zdobył bramkę dla Zagłębia z karnego za faul Pytlika. Kisiel wyrównał, po czym w ciągu kilku minut padają bramki Muskały i Barańskiego (czwarta). Minutę przed końcem strzela piątą bramkę Sołtysik, której sędzia nie uznaje. W drugiej części meczu Śląsk miał przewagę.

METAL ZABRZE — METAL PIAST GLIWICE 10:4

ZABRZE. W meczu pięściarskim o puchar przechodni H. Cadłowskiego Metal Zabrze pokonał gliwicki Metal Piast 10:4. Wyniki (na pierwszym miejscu pięściarze Zabrza) Gumowski znokautował w II starciu Stypę. Czajewicz uległ Trojanowskiemu; Stokowy wygrał przez techn. k. o. w II rundzie z Deszyńskim. Piegza pokonał przez techn. k. o. w II starciu Pruchnika. Pałka również przez techn. k. o. Prochnickiego. Galle przez k. o. w I rundzie Maranowicza a Subik został znokautowany w III [illegible] G[illegible].

Jedna „Stal" z trzech klubów

KATOWICE. Prowadzone od dłuższego czasu pertraktacje w sprawie utworzenia w Katowicach jednego silnego klubu zostały wreszcie doprowadzone do końca. W ub. wtorek przedstawiciele zarządów Pogoni, Baildonu i Ferrum odbyli wspólną konferencję, na której zapadła uchwała połączenia się w jeden klub. Nowy ten klub należeć będzie do Zrzeszenia Sportowego „Stal" i nazwę swego odtąd nosił.

Na razie ustanowiono tymczasowy zarząd, w skład którego weszli przedstawiciele wszystkich 3 klubów ze znanymi działaczami inż. Olszakiem, inż. Farniokiem, dyr. Olejniczakiem na czele.

Jeżeli chodzi o sekcję piłkarską, to na jej kierownika proponowany jest przedwojenny kapitan Śl. OZPN Lubina. Drużyna II Ligi Baildon wystąpiłaby już we wznowionym składzie po 2 tygodniach tj. do czasu załatwienia wszelkich koniecznych formalności związanych z dokonaniem fuzji itp.

Turniej piłkarski w Opolu

OPOLE. (cm) Z cyklu rozgrywek o puchar płk. Jachecia, Opolski Podokręg ZPN zorganizował w Opolu błyskawiczny turniej piłkarski juniorów, w którym udział wzięło 8 drużyn.

Wyniki: Ćwierćfinał: Stal Zawadzkie — Kolejarz Opole 1:1 (0:1), Stal Lwowianka Opole — Budowlani II Opole 1:0 (1:0), Papiernik Krapkowice — Drożdzownia Wołczyn 1:1 (1:1). Zagroda Lubliniec — Budowlani I Opole 1.0 (1:0).

Półfinały: Zagroda Lubliniec — Stal Zawadzkie 1:0 (0:0), Papiernik Krapkowice — Stal Opole 1:0 (1:0). *Finał:* Stal Zawadzkie — Stal Opole 1:0 (0:0), Zagroda Lubliniec — Papiernik Krapkowice 1:0 (0:0). Tabela: 1) Zagroda Lubliniec. 2) Papiernik Krapkowice, 3) Stal Zawadzkie.



„Sejmik" naczelników i wizytatorów w. f.

Punktacja Igrzysk ustalona

Ostatnie szczegóły organizacyjne

W Centralnym Ośrodku Doskonalenia Kadr Ministerstwa Oświaty w Otwocku odbywała się ostatnio konferencja naczelników i wizytatorów Wydziału dla Spraw „Służba Polsce".

Program konferencji był bardzo obszerny a uczestnicy jej podzieleni na kilka komisji i podkomisji opracowali szereg doniosłych zagadnień, regulujących pracę we wszystkich dziedzinach, którymi kierują Wydziały „SP" w Kuratoriach.

Nas będą obchodziły specjalnie prace Komisji W. F. a ściślej mówiąc, prace Podkomisji Igrzysk i Odznaki Sprawności Fizycznej. Podkomisja powzięła szereg doniosłych uchwał, które ustaliły ostatecznie pewne sprawy dotyczące Ogólnopolskich Igrzysk Szkolnych w dniach 16—19 czerwca 1949 r. w Warszawie.

Oto najważniejsze uchwały:

1. Ustala się trzy osobową Komisję Odwoławczą Igrzysk w składzie: nacz. Maź (Lublin), nacz. Zawrocki (Gdańsk) i wizyt. Szumlewska (Łódź).

2. Kierownikiem całości Igrzysk jest wizytator WF Paruszewski (W-wa).

3. Na czele każdego działu stać będzie kierownik i sędzia główny wyznaczeni przez Komisję Organizacyjną Igrzysk.

4. Zgłoszenie zawodników (czek) mają wpłynąć do Komisji Organizacyjnej do dnia 8 czerwca br. jak również i spis sędziów, jakich Kuratoria przyślą do Warszawy wraz ze swymi drużynami.

5. Kuratoria sprawdzą daty urodzenia swych zawodników(czek) w związku z tym, że udział w Igrzyskach brać może tylko młodzież urodzona w latach 1933 do 1929.

6. W Igrzyskach mają prawo startować tegoroczni maturzyści oraz ta młodzież gimnazjów dla dorosłych, która mieści się w rocznikach do lat 1929.

7. Uczniowie szkół, nie podlegających Ministerstwu Oświaty nie mają prawa startowania w Igrzyskach.

8. Program zawodów w propozycji Komisji Organizacyjnej przyjęto z poprawką dotyczącą jordanki, która nie będzie punktowana w obecnych Igrzyskach, natomiast będzie obowiązywać już wszystkie Kuratoria w następnych.

9. Losowania grup w piłkach ręcznych odbędzie się w Ministerstwie Oświaty w obecności delegata Ministerstwa wizytatora w. f. ob. L. Denisinka.

10. Serię i tory dla biegów zostaną wylosowane jako miejsce dla Kuratoriów w sposób wyżej podany.

11. Siatkówka grana będzie w grupach systemem każdy z każdym po razie i po dwa zespoły z grupy wchodzą do finału. Dalsze miejsca (7 do 14) rozegrane zostaną w sposób, który ustali Komisja Organizacyjna. Grać się będzie na czas 2 × 10 min., a nie na sety.

12. Koszykówka i szczypiorniak odbędą się ulepszonym systemem pucharowym (przy eliminacjach odpada się po drugiej porażce). **Sposób rozgrywek o dalsze miejsca ustali Komisja Organizacyjna.**

13. W wypadku protestu należy wpłacić kaucję 1000 zł.

14. Wybrano Komisję Trzech do ustalenia punktacji Igrzysk w składzie wiz. w. f. Bańczyk (Śląsk), i wiz. w. f. Szczerbicki (Olsztyn) i wiz. w. f. Paruszewski (W-wa), która opracowała następującą punktację:

a) Konkurencje indywidualne w lekkiej atletyce i pływaniu, gdzie startuje po dwóch zawodników (czek) punktowane są po zsumowaniu wyników obydwóch zawodników, b) sztafety punktowane są podwójnie; c) siatkówka, koszykówka i szczypiorniak traktowane są jako oddzielne działy sportu.

15. Reprezentacje kuratoryjne składać się mogą ze 102 osób młodzieży, w tym 60 chłopców i 42 dziewcząt oraz 8 nauczycieli, w tym jeden kierownik całości oraz 3 nauczycielki i 4 nauczycieli, przy tym wśród nich właśnie winni znaleźć się sędziowie.

16. Sędziów obowiązuje posiadanie legitymacji danej gałęzi sportu.

17. Organizatorzy zapewniają zakwaterowanie i wyżywienie (początkowo tylko zakwaterowanie). **Przejazdy kolejowe pokrywają Kuratoria w własnym zakresie.**

18. Punktacja ustalona obecnie wygląda tak:

miejsca	indywidualnie (suma 2 zaw.)	sztafety	siatk. koszyk. szczypiorniak
1	25 pkt.	50 pkt.	100 pkt.
2	22	44	88
3	19	38	76
4	16	32	64
5	14	28	56
6	12	24	48
7	10	20	40
8	8	16	32
9	7	14	28
10	6	12	24
11	5	10	20
12	4	8	16
13	3	6	12
14	2	4	8

Teoretycznie zatem można zdobyć przy zajęciu wszystkich pierwszych miejsc:

w lekkiej atletyce chłopców (7 konk. ind. i 2 sztaf.) — 275 pkt.
w lekkiej atletyce dziewcząt (5 konk. ind. i 1 sztaf.) — 175 pkt.
w pływaniu chłopców (3 konk. ind. i 2 sztaf.) — 175 pkt.
w pływaniu dziewcząt (3 konk. ind. i 2 sztaf.) — 175 pkt. oraz praktycznie zdobywa się za pierwsze miejsce:

w siatkówce dziewcząt, siatkówce chłopców, koszykówce chłopców i szczypiorniaku chłopców po 100 pkt. za każdą konkurencję.

W następnym numerze podane zostaną szczegóły dotyczące przeprowadzenia przedbiegów itp w lekkiej atletyce i ich punktowania oraz szczegóły dotyczące turniejów w piłkach ręcznych.

Z. P.

„Siatka" i „kosz"

Warszawa — Łódź 6:2

W Warszawie w sali Polskiej YMCA odbyły się zawody rewanżowe pomiędzy drużynami XXI Państw. Gimn. i Lic. im. Kościuszki z Łodzi, a Państw. Gimn. i Lic. im. Batorego w Warszawie.

Była to rewizyta łodzian, którzy swego czasu zaprosili do Łodzi kolegów Batorego i do spółki z Gimn. im. Żeromskiego walczyli z warszawiakami, którzy wówczas odnieśli sukcesy w koszykówce, wygrywając spotkania: z Żeromskim 36:34, a z Kościuszko 39:35 i połowiczny w siatkówce 2:1 z Żeromskim, a ulegając Kościuszce 1:2.

„Batory" zaprosił tym razem obok inicjatora tych spotkań, Gimn. Kościuszki również i Gimn. im. Skorupki z Łodzi, dobierając na czwartego partnera Gimn. im. Kołłątaja z Warszawy.

Spotkania zarówno w siatkówce jak i koszykówce stały na dobrym poziomie. Kościuszkowcom z Łodzi rewanż się nie udał, gdyż przegrali wszystkie 4 mecze, za to uczniowie Skorupki odnieśli sukces połowiczny, bijąc Gimn. Kołłątaja w siatkówce i koszykówce, a przegrywając oba spotkania z Batorym. W siatkówce wszystkie 4 zespoły były niemal równorzędne, w koszykówce natomiast zupełnie wyraźnie przeważali uczniowie Batorego.

A oto wyniki techniczne turnieju w siatkówce.

BATORY — KOŚCIUSZKO 2:1 (7:15, 15:8, 15:11). Po pierwszym secie przegranym, warszawiacy konsolidują się i wygrywają lekko następnego, ostatniego seta.

SKORUPKA — KOŁŁĄTAJ 2:1 (15:8, 10:15, 15:10). Pierwszy i drugi set wygrywają drużyny na przemian, w trzecim po zmiennym prowadzeniu zasłużenie łodzianie.

W koszykówce wyniki brzmiały:

BATORY — KOŚCIUSZKO 51:18 (14:7). Mecz ten rozegrali warszawiacy wspaniale taktycznie: pierwszą połowę pierwsza piątka na bloking, a drugą druga piątka na szalone tempo, które zmieszało zupełnie szyki łodzian. O szybkości warszawiaków świadczy fakt, że dochodzili do strzału tak swobodnie, iż kryjący łodzianin nie orientował się czy zawodnik strzela.

Drugi mecz koszykówki SKORUPKA (Ł) — KOŁŁĄTAJ (W) 39:21 (17:16) dał widzom wiele emocji, gdyż gra była szybka i ostra. Prowadzenie do przerwy zmieniało się ciągle i to samo było aż do utraty zawodnika przez Kołłątaja.

Spotkania niedzielne poprzedziło oficjalne powitanie drużyn łódzkich dwa krótkie przemówienia przedstawicieli szkół oraz wymiana proporczyków. Wyniki spotkań w „siatce" były następujące:

BATORY — SKORUPKA 2:0 (15:13, 15:13). Gra przez cały czas meczu była równorzędna i prowadzenie zmieniało się parokrotnie.

KOŁŁĄTAJ — KOŚCIUSZKO 2:1 (6:15, 16:14, 15:11). Po bardzo słabym pierwszym secie warszawiacy biorą się do roboty i po zmiennym prowadzeniu w drugim, trzecim setem wygrywają mecz.

W „koszu" BATORY — SKORUPKA 24:10 (4:9). W pierwszej połowie zdecydowaną przewagę mają łodzianie, a niski wynik tłumaczy się dokładnym obustronnie kryciem. Po przerwie warszawiacy narzucają tempo i opanowują grę. Wynik 20:1 w drugiej połowie na ich korzyść mówi sam za siebie. Najlepszym na boisku był Komala (Batory) zdobywca 13 pkt.

KOŁŁĄTAJ — KOŚCIUSZKO 30:29 (16:12). Ciężko utrzymane w ostatnich minutach gry zwycięstwo warszawiaków, którzy prowadzili 29:20, zryw łodzian doprowadził do stanu 30 :29. Najlepszy u zwycięzców Zagórski zdobywca 13 pkt. oraz Zachowski 9 pkt.

Ogólny wynik spotkania 6:2 dla warszawiaków.

STRZELCE OP. Drużyna piłki nożnej SKS Strzelec rozegrała 2 spotkania w piłce nożnej z gimn. Przem. Pionier. Pierwsze zakończyło się zwycięstwem SKS Strzelec 3:1. Bramki zdobyli: Jasiński 2 i Kocemba 1. Drugie wynikiem 0:0

W Biegach Narodowych SKS Strzelec zdobył I miejsce na 1000 m juniorów przez Kocembę Romana i 3 miejsce przez Fojcika Jana. Na 1000 m seniorów przez Kusińskiego Michała oraz 2 miejsce na 3000 m przez Drozda Andrzeja.

Kocemba i Kusiński powtórzyli swój sukces na pow. Biegach Narodowych, zajmując w swych kategoriach pierwsze miejsca i będą repr. powiat strzelecki na zawodach wojewódzkich w Katowicach.

Na rejonowych zawodach o mistrzostwo szkół w Opolu, nasza drużyna siatkówki pokonała mistrza szkolnego Opola (Lic. Mat.-Przyr.) 2:0 (15:5 i 15:6) i tym samym repr. będzie okręg opolski w dalszych rozgrywkach. Skład drużyny jest następujący: Płoszaj, Kusiński, Śmietański, Jasiński, Wrabec, Kocemba, Rerich.

Równocześnie sztafeta 4×75 m repr. będzie okręg opolski. Skład sztafety: Kusiński, Płoszaj, Kocemba, Holaboba. Wyniki te są rezultatem krótkiej, ale wytężonej pracy młodzieży i wych fiz., prof. Gęcy.

Uczennice Wrocławia mistrzyniami OZLA

Drużyna żeńska MKS Czarni zdobyła drużynowe mistrzostwo, a drużyna męska wicemistrzostwo. Zawody odbywały się w niekorzystnych warunkach atmosferycznych w czasie deszczu i na rozmokłej bieżni i skoczniach. Ten duży sukces uczniów szkół zawodowych jest wynikiem ich pracy w ciągu całej zimy nad poprawą formy pod kierunkiem opiekuna Adama Dotzauera i Cejzik-Zimnochowej.

Dodać trzeba, że do tych pięknych wyników przyczynili się w dużej mierze działacze sportowi — uczniowie na czele z prezesem klubu *Tadeuszem Kocińskim*, który od założenia klubu sprawuje funkcje prezesa i sam jest również zawodnikiem co należy do wyjątków wśród działaczy sportowych. W ciężkiej walce na bieżni zdobył cenne punkty dla swego klubu. Nie mniejszą zasługę w tych osiągnięciach sekcji lekkoatletycznej Czarnych ma kierownik sekcji *Kazimierz Staszewski*, uczeń Państw. Liceum Administracyjno-Handlowego, który może być przykładem dla działaczy sportowych, jak należy opiekować się, kierować i pracować na polu sportowym. Systematyczna i racjonalna praca nad sobą i wspólny wysiłek wszystkich, zarządu, zawodników i opiekunów dały piękne owoce, ale równocześnie z chwilą osiągnięcia tych sukcesów przed Czarnymi stanęły poważne i odpowiedzialne obowiązki. Nie wolno im spocząć na laurach. Muszą zdać sobie sprawę z tego, że tytuł mistrzowski to nie tylko zaszczyt ale i twardy obowiązek, — obowiązek nie tylko godnego reprezentowania sportu lekkoatletycznego w bojach międzyokręgowych, które odbędą się już 22 maja we Wrocławiu z reprezentacją *Katowic i Szczecina*, ale przede wszystkim obowiązek popularyzacji sportu lekkoatletycznego wśród *szerokich mas uczniów szkół zawodowych.*

Problem wciągnięcia szerokiego ogółu uczniów do czynnego uprawiania lekkoatletyki winien stać się naczelnym zadaniem w dalszej działalności MKS „Czarni". Gratulujemy młodym sportowcom z powodu ich zaszczytnych tytułów ale równocześnie przypominamy, że utrzymać tytuł jest nieraz znacznie trudniej niż go zdobyć

Analizując ostatnie wyniki w konkurencji żeńskiej można stwierdzić, że zespół zawodniczek mimo zdekompletowania z powodu braku Wilhelmi potrafił zwyciężyć dość łatwo drużynę AZS, zajmując w pięciu konkurencjach pięcioboju 4 pierwsze miejsca. *Danuta Rączewska* zajęła 3 pierwsze miejsca i to na 100 m w 14,7, w dal 4,29 i wzwyż 1,38. W pchnięciu kulą była trzecia z wynikiem 8,19 W dniu następnym startując w Biegu Narodowym na dystansie 500 m zajęła ona pierwsze miejsce dla kobiet od lat 15 do 17 w 1.42,4.

Wśród innych zawodniczek zasługuje jeszcze na wyróżnienie Struszyńska i Stempkowska. Struszyńska pokonała znaną zawodniczkę Koperską AZS w pchnięciu kulą, a Stempkowska w skoku wzwyż wykazała dobrą formę uzyskując taki sam wynik 1,31 jak Kamińska, z AZS.

Ogólnie zawodniczki Czarnych okazały dobrą formę w biegach, skokach i w pchnięciu kulą, niestety w rzucie oszczepem w tej konkurencji wymagającej dużego opanowania technicznego, wykazały braki. Dobrze się stało, że Rączewska zajmując pierwsze miejsce w Biegu Narodowym, w nagrodę otrzymała oszczep, co niewątpliwie zachęci zawodniczki Czarnych do opanowania tej trudnej konkurencji.

W konkurencji męskiej Czarni zdobyli drugie miejsce przed AZS, który uzyskał dużą przewagę punktową, a pokonali Legię niewielką ilością punktów. Nie umniejsza to jednak sukcesu zespołu męskiego Czarnych, walczyli oni bardzo dzielnie, obstawiając wszystkie konkurencje w dziesięcioboju. Na wyróżnienie zasługują Maslor, Czerski i Dzidzik, którzy zajęli 3 pierwsze miejsca wzwyż. Zawodnicy Czarnych muszą jeszcze pracować nad sobą, oszlifować formę, wtedy będziemy spokojni o przyszłość królowej sportu, lekkoatletyki we Wrocławiu.

Zb. S.

Uwaga uczniowie tenisiści!

Kraków (zbś). Przypominamy, że termin zgłoszenia do mistrzostw tenisowych szkół Dolnego Śląska, które odbędą się w dniach 26, 27 i 28 upływa z dniem 20 maja. Ważna jest data stempla pocztowego z dnia 20 maja włącznie. Zgłoszenia należy nadsyłać do Kuratorium Okręgu Szkolnego Wrocław ul. Curie Skłodowskiej lub do Redakcji „Sport i Wczasy" ul. Kościuszki 49. Zgłaszający się zobowiązani są posiadać ważną legitymację szkolną na rok 48/49 i świadectwo zdrowia. Wiek nieograniczony. Zawodnik musi posiadać rakietę i biały sportowy strój. Tą drogą wzywamy szkoły szczególnie okręgu dolnośląskiego do licznego zgłaszania się. Z każdej szkoły może brać udział dwu zawodników i dwie zawodniczki. Zapewnione bezpłatne kwatery i wyżywienie. Koszta podróży winne pokryć koła opiekuńcze szkół wzgl. dyrekcje.

Czy uczniowie waszej Szkoły korzystają już ze zniżkowej prenumeraty „Sportu i Wczasów"?

Przygotowania Olsztyna

Na zawodach lekko-atletycznych w Warszawie jednym z sędziów będzie prof. Szczerbicki. Korzystam z jego obecności w Stolicy i przeprowadzam błyskawiczny wywiad na temat przygotowań młodzieży okręgu olsztyńskiego do Igrzysk.

— Ano, szykujemy się — mówi z uśmiechem prof. Szczerbicki — szykujemy się mocno. Szczególniej dwa ośrodki Olsztyn i Giżycko pracują na pełnych obrotach. Mimo trudności z basenami obsadzamy tym razem wszystkie konkurencje pływackie. W pływaniu nie liczymy na sukcesy, ale uczennice i uczniowie naszego okręgu nie będą ostatnie. Z końcem maja organizujemy w Giżycku zawody okręgowe — one wyłonią reprezentację.

Silnym punktem naszego okręgu to lekka atletyka. Na 1500 m pobiegną Przyborowski i Majewski — oni również będą podporą naszej sztafety olimpijskiej. Klemens będzie reprezentował Olsztyn w kuli i skoku w dal, w kuli i dysku liczymy na dobry wynik Borowskiego. Wzwyż naszym czołowym reprezentantem będzie Gajdziś.

Słabo przedstawiają się na razie sprinty, no i sztafeta 4×100 m, ale okręgowe zawody dadzą nam napewno nowe talenty. Jeśli mowa o lekkiej atletyce, to liczymy bardzo na nasze uczennice. Ilwicka w skoku w dal osiąga już 4.80 m, a Gierukasówna na 60 m będzie napewno w finale. Dobra jest nasza sztafeta żeńska.

— W grach męskich okręg będzie reprezentowany przez uczniów z Olsztyna, którzy we wszystkich trzech grach górują zdecydowanie nad zespołami innych naszych ośrodków. Liczymy na dobre miejsce w szczypiorniaku. Na reprezentację w siatkówce żeńskiej złożą się uczennice z Olsztyna i Giżycka. Jordanki niestety nie obsadzimy. Zresztą jordanka odpadła z konkurencji punktowanych.

— A jakie jest zainteresowanie młodzieży Igrzyskami?

— Ogromne. Nie ma szkoły, w której nie rozmawiałoby się o igrzyskach. Młodzież korzysta z każdego wolnego popołudnia, aby wyjść na boiska i ćwiczyć do zawodów okręgowych. One dadzą nam dopiero właściwą reprezentację.

— Profesora Szczerbickiego proszą do poprowadzenia skoków. Kończymy więc rozmowę i życzymy sympatycznej młodzieży okręgu olsztyńskiego, która rok temu we Wrocławiu zdobyła pierwsze miejsce na Imprezie Wrocławskiej za ogólną postawę i wyrobienie również sukcesów sportowych w Warszawie.

Z. O.

Meldunki z różnych stron

Warszawa. Na basenie Polskiej YMCA zakończyły się zawody, które były sprawdzianem, ilu uczniów i uczennic nauczyło się w okresie zimowym pływać. W zawodach punktowany był jedynie styl. Startowało ogółem 770 dziewcząt i 566 chłopców, z 21 szkół warszawskich. Ostateczne wyniki przedstawiają się następująco:

Konkurencje żeńskie: 1) Gimn. Hoffmanowej — 902 pkt, 2) Gimn. Żmichowskiej — 683 pkt, 3) Gimn. Praskie — 349 pkt. 4) Gimn. Curie-Skłodowskiej — 265 pkt.

W konkurencji męskiej wyniki są następujące: 1) Gimn. Mickiewicza — 1.094 pkt, 2) Gimn. Batorego — 944 pkt., 3) Gimn Rejtana — 630

Eliminacje w jordance zostały ukończone. Przeszły zgodnie z naszymi przewidywaniami — z jednym wyjątkiem. Druga drużyna gimn. Hoffmanowej w decydującym meczu o wejście do finału pokonała nieoczekiwanie drużynę gimn. handlowego im. Kościuszki 7:2 (2:0) i znalazła się obok swoich starszych koleżanek w finale, który objął poza tym drużyny Państw. Gimnazjum Handl., gim. Hoffmanowej I druż., Gimn Kraw.-Bieliźn., gim. Słowackiego i gim. Sowińskiego.

Finalistki uzyskały w swoich grupach następujące wyniki:

I grupa — 1) Państw. Gimn Handl. — 6 p. — 37:3 br.; 2) gimn. Słowackiego — 4 p. — 15:6; II grupa — 1) gimn. im. Hoffmanowej (I druż.) — 6 p. — 48:1, 2) gimn. im Sowińskiego — 4 p. — 14:11; III grupa — 1) gimn. Kraw.-Bieliźn. 4 p. — 23:2, 2) gimn. Hoffman. (II druż.) 4 p. — 14:4. Te dwie ostatnie drużyny rozegrają między sobą jeszcze jedno spotkanie.

Do najciekawszych meczów eliminacyjnych należały zawody Państw. Gimn. Handl. i Gimn. im. Słowackiego, zakończone zwycięstwem pierwszych — 4:1 (3:1). Najlepszymi na boisku były: Rogowska (Słow.) i Parszniakówna (Handl.) — ale o wyniku zadecydowała kapitalna gra Basi Czopkównej w obronie gimn. Handl.

Raz jeszcze tego dnia liczna widownia przeżywała przyjemne emocje, mianowicie podczas zawodów pierwszej drużyny gimn. Hoffmanowej z drugim zespołem gimn. Handlowego. Hoffmanki w pierwszej połowie dały koncert gry i zakończyły tę połowę nienotowanym wynikiem 19:0! W drugiej połowie zabrakło im, jak zwykle sił — i dorobek bramkowy powiększyły tylko o 3 bramki.

Już dziś cała młoda szkolna Warszawa cieszy się na mecz uczennic Państw. Gimn. Handlowego z koleżankami z Gimn. Hoffmanowej (25 maja). Patrząc na grę czołowych zespołów w jordance, przyznać należy, że jordanka będzie mocnym punktem warszawianek na Igrzyskach Ogólnopolskich.

* * *

Jarosław. — Na stadionie PO „Służba Polsce" prof. Skarbowski i prof. Trentowski przeprowadzają we wtorki i piątki każdego tygodnia ćwiczenia gimnastyczno-pokazowe w których udział bierze 70 uczniów Państwowej Ogólnej Szkoły męskiej stopnia licealnego oraz 30 uczniów Państw. Lic. Adm.-Handl., ćwiczenia są przygotowaniem do Festiwalu Młodzieżowego, który odbędzie się w Warszawie w dniach 8 — 23 lipca.

* W meczu koszykówki I drużyna SKS Technik pokonała II drużynę w stosunku 34:13 (14:7). Punkty dla I drużyny zdobyli: Walaszek 14, Hałajko 9, Winnik 8 i Sztyk 3: dla II drużyny: Wojakowski 8, Cerlich i Dąbrowski po 2 i Hitter 1. Sędziowali: Zb. Cerlichi Majcher.

* W spotkaniu szczypiorniaka team liceów: Budowlanego i Drogowo-Wodnego wygrał z teamem liceów: Mierniczego i Chemicznego w stosunku 7:4 (3:1). Bramki dla zwycięzców uzyskali: Walaszek 3 Mikołajczyk i Dąbrowski po 2; dla pokonanych wszystkie bramki zdobył Rzeszowski. Sędziował Cerlich. (zo)

LUBLINIEC. Mistrzostwa MKS-ów okręgu Tarn. Góry zgromadziły na starcie 3 reprezentacje: Tarnowskich Gór, Piekar Śl. i gospodarzy.

W piłce nożnej jak było do przewidzenia łatwe zwycięstwo odniosła drużyna Tarn. Gór, zwyciężając kolejno Lubliniec 2:0 i Piekary Śl. 4:1.

W siatkówce męskiej triumfował zespół gospodarzy który w pierwszym meczu eliminacyjnym pokonał po ładnej grze Tarn. Góry 2:1, a w finale w tymże samym stosunku drużynę z Piekar Śl. Na wyróżnienie u zwycięzców zasłużył Michniewski.

W meczu siatkówki żeńskiej koleżanki z Tarn. Gór pokonały wysoko debiutujący zespół Lublińca 2:0.

Konkurencją która zamknęła mistrzostwa była koszykówka. W meczu tym uwidoczniła się silna przewaga drużyny tarnogórskiej, Zasłużenie pokonała ona gospodarzy 35:12 (17:6).

MAKÓW PODHALAŃSKI. Z inicjatywy prof. Wacyka Koło Sportowe przy ZMP Gimn. i Liceum Admin. w Makowie zorganizowało zawody siatkówki i lekkoatletyczne męskie z reprezentacją Liceum Ogólnokształcącego w Suchej.

W siatkówce po zaciętej i ciekawej grze zwyciężył Maków 2:1 15:8, 13:15 i 15:11: w lekkiej atletyce również zwyciężył ZMP z Makowa 48:35.

Wyniki szczegółowe: 100 m. 1) Hubicki (Maków) 11.9; 2) Wątroba 12.3: 3) Kubasiak 12.4 (obaj Sucha).1 200 m 1) Wójcik St. 3.54.8; 2) Wątroba 4.08, 3) Kubasiak. W dal: 1) Hubicki 5.46 2) Wątroba 5.12; 3) Węgiel 5 05 (Sucha) Wzwyż: 1) Wątroba 1.39: 2) Węgiel, Rączka i Polak (Maków) wszyscy po 1.36 m. Dysk 2 kg: 1) Hubicki 23.70; 2) Rączka 22.68; 3) Kubasiak 19.30. Oszczep: Hubicki 36.80: 2) Rączka 36.70; 3) Wątroba 32.30. Kula (7.25 kg): 1) Rączka 8.80; 2) Wątroba 8.03: 3) Zajda Maków 7.90. 4 x 100 m: I. Maków 48.2 Sucha 50.1.

Sportowcy w życiu prywatnym



Władysław Bajorek z krakowskiej Legii należy do najstarszych naszych zapaśników, ale równocześnie wciąż jeszcze do najlepszych. Ma on za sobą 8 tytułów mistrzowskich Polski w zapasach i 43 lata. Zapaśnictwo uprawia od roku 1924. W życiu prywatnym jest kierownikiem wytwórni wody sodowej. Fot. Węglowski

Nasze reportaże

Ze sportowcami miasta na wieś

Pierwsi kolarze wiejscy mierzą swe siły

Motocykl redakcyjny wyprzedza kolarzy wrocławskich, jadących na otwarcie swego sezonu do Ligoty Pięknej.

— Jadą! — krzyczymy szpalerom licznie zgromadzonych sportowców Trzebnicy, Skokowej, Piotrowiczek i wielu okolicznych wiosek.

Mijamy jakiś napis. Miga nam transparent: „Witajcie sportowcy miasta" i zatrzymujemy się na wiejskim boisku Ligoty.

Rojno na nim od młodzieży całego pow. trzebnickiego, która przybyła lutaj na Bieg Narodowy. Otacza nas rój rozszczebiotanych dziewcząt i chłopców.

— Które kluby wrocławskie jadą do nas na zawody?

— Pafawag, Ogniwo, Włókniarz i Odra, która zorganizowała tę imprezę.

— Czy będą i inne sporty, czy tylko wyścigi kolarskie, pyta mnie mło dziutki Krowiak z Trzebnicy i aż się rwie do tego, ażeby biegać razem z „mistrzami Wrocławia".

— Jadą również i biegacze. Zobaczymy czy dacie im radę! — odpowiadamy ciekawym i znów wybucha entuzjazm. Opalone na brąz chłopaczyska, aż skaczą z uciechy, że z nimi pobiegnie razem (oczywiście poza konkursem) zespół sportowców Odry z Molendą na czele.

Dostrzegamy zaaferowanego starostę w Trzebnicy mgra Giecewicza. Towarzyszą mu organizatorzy pierwszego wspólnego święta młodzieży robotniczej i wiejskiej. delegat. W. U. K. F. Mazurek i przedstawiciel OKZZ Maniarski Rozdajemy młodym sportowcom wieskim numery „Sportu i Wczasów". a dz ała czom — wydawnictwa Biblioteczki Sportowej.

Huragan oklasków i nowe kaskady śmiechu witają wjeżdżających do Ligoty Pięknej pierwszych zawod[illegible]

Odrazu otacza ich rój turystów wiejskich, którzy zjechali na start z odległych niejednokrotnie o 30 km wiosek.

Karpiński, Domagala, Nasielak i Mazur — przedstawiciele całej gromady wiejskich sportowców chcą jechać z najlepszymi!

— Damy radę na 75 km — mówi Mazur.

Trzeba chłopcom tłumaczyć, że pierwszy ich start na 25 km razem z oldbojami to wielki wysiłek, że pierwej trzeba zaprzyjaźnić się z rowerem, że trzeba zacząć od turystyki. Jesteśmy od momentu wjazdu „prawdziwych" zawodników mało atrakcyjni dla młodzieży. Woli ona zapoznać się z zawodnikami. Z Kierblewskim, Wojtczakiem, Jankowskim.

Kolarze wrocławscy z uśmiechem udzielają wyjaśnień i dzielą się swym doświadczeniem przed nową kadrą kolarską.

Wiceprezes Odry dyr. Betka przerywa pogawędki:

— Przygotować się do defilady!

Szpalerem kilku tysięcy widzów idą sportowcy miasta razem ze sportowcami wsi. Kilku działaczy wiejskich i delegat Samopomocy Chłopskiej są szczerze wzruszeni.

— Łatwo nam będzie teraz stworzyć sport wiejski i zakładać Zespoły Ludowe, jeżeli będziecie częściej przyjeżdżać z takimi ekipami Wrocławia — mówi Przetakiewicz, jeden ze sportowców trzebnickich kolarzy w czapce Odry.

Idziemy razem z defilującą bracią sportową. Grzmi od okrzyków [illegible]

— Rozpoczynamy Biegi Narodowe! — oznajmia ob. Maniarski.

Biegaczy miasta natychmiast dopingują dziewczęta wiejskie. Wrocławianie rewanżują się dopingiem Szunisa, Gębskiego z Piotrowiczek, Wojtaszaka ze Skokowej i Malkiewicza z Trzebnicy.

Molenda, zwycięzca poza konkursem, nigdy chyba nie zebrał tyle oklasków, co na tych zawodach wiejskich. Pierwsi złożyli mu powinszowania Grela i Dylong, zwycięzcy w biegu na 3.000 m.

Po zawodach znów nowa emocja. Ruszają do wyścigu kolarze. Pierwsi ci na 50 km, za nimi druga tura — „licencjonowanych", walczących na dystansie 75 km.

— Pojadę z nimi — prosi 16-letni Domagala.

— Pojedziesz z nami — odpowiada na to siwy kolarz „Odry" wziąwszy pod ramię młodzika.

Widzę z daleka jak odpina od marynarki jakiś znaczek i ofiarowuje go rozpromienionemu chłopcu.

— Zawodnicy na 25 km! — na start! — woła starter.

Jeszcze raz w tym dniu uśmiechnęliśmy się serdecznie do chłopców wiejskich, którzy na rowerach przeróżnego typu ruszyli razem, z doświadczonymi zawodnikami Wrocławia na pierwszą w życiu trasę wyścigów.

— Czy tempo nie jest zbyt silne — martwimy się szczerze, ale tylko na krótko.

— Przecież jadą z nimi nasi seniorzy nie po to, by chłopacy zrywali płuca i nogi — odpowiada dyr. Betka.

Tłum starych chłopów i kobiet, oraz barwna grupa młodzieży nie daje się skusić wiejskiej orkiestrze, wzywającej do tańca i biegnie na miejsce zakończenia wyścigu.

Chłopcy, którzy zginęli na zakręcie wiejskiej drogi, urastają w oczach wioski do rozmiarów... miejskich zawodników.

My idziemy również na finisz.

Za godzinę notujemy nazwiska najbardziej utalentowanych, którymi zajął się kapitan Wrocł. Związku Kolarskiego.

Są to Przetakiewicz, Hołowienko i Bogucki z nowozałożonego „Związkowca" w Trzebnicy i kolarze z Ludowego Zespołu w Ligocie Pięknej, Karpiński, Domagala, Mazur i Na[illegible]

Wpisał ich na pierwszym spotkaniu sportu miasta i wsi do swoich kartotek Sport Dolnośląski.

CZ. OSTAŃKOWICZ
I R. KUSZMIERSKI



Wypad Cebuli zlikwidowany przez obrońcę ŁKS na meczu Ruch — ŁKS w ub. niedzielę

Fot. Cz. Datka

L. Rejewski

Ciekawy wynik ankiety „Rzeczpospolitej"

Wczasowicze głosują za sportem

Temat ankiety p. t. „*Jak sobie wyobrażam akcję kulturalną na wczasach*" ogłoszonej przez redakcję „Rzeczpospolitej" nie obiecywał ani liczniejszych ani ciekawszych wypowiedzi. Jakkolwiek akcja wczasów jeszcze przed przejęciem jej przez Fundusz Wczasów Pracowniczych KCZZ zdobyła sobie dużą popularność, ciążyło na niej m. in. wiele niedomagań administracyjnych pierwszego okresu organizacyjnego.

W tych warunkach akcja kulturalna na wczasach pracowniczych musiało być w większości wypadków zdana na prowizorja, a w najlepszym wypadku na eksperymenty, dalekie od planowej pracy. Dzisiej jeszcze Fundusz Wczasów Pracowniczych zmaga się z brakiem odpowiednio przygotowanych ludzi do prowadzenia akcji kulturalnej w domach wypoczynkowych i będzie musiał niestety dość długo czekać na to aż przy współpracy z ruchem zawodowym przygotuje kadry w pełni wyszkolonych instruktorów i referentów. W okresie opracowywania form i metod pracy dla tak nowej dziedziny jaką są wczasy pracownicze w Polsce, a przede wszystkim w okresie zdobywania i kształcenia pracowników kulturalnych, odpowiedzi na ankietę nie mogły przynieść wyciągnięcia właściwych wniosków i wyznaczenia konkretnych zadań.

Tego przynajmniej należało spodziewać się na obecnym etapie rozwoju poszczególnych form działalności F.W.P. a zwłaszcza na odcinku kulturalnym. A już najmniej, a nawet w ogóle nie należało oczekiwać zajęcia się przez uczestników ankiety akcją sportu, ponieważ jak dotychczas w zagadnieniach kultury uchodziła ona i niestety uchodzi nadal zbyt często uwagi. Sprawę należało ocenieć tak a nie inaczej, ponieważ na wczasach zbyt mocno jeszcze ciążą tradycje i wzory przejęte przez świat pracy z warstwy mniej lub więcej rozpróżniaczonej burżuazji. Dla dawnych klientów sanatoriów i ekstrawaganckich pensjonatów sport na wczasach był zajęciem do którego uciekano się i to bardzo rzadko, dopiero wtedy, kiedy znudziły się lub zawiodły brydż lub dancingowanie.

Zwalczanie ta[illegible]ch tradycji w instytucji tak bardzo pozbawionej stosowania jakichkolwiek dyscyplin — w sensie przymusu towarzyskiego — jaką są wczasy nie mogło być i nie jest rzeczą łatwą, tym bardziej że jeżeli chodzi o sport, podstawą jego jest współdziałanie zespołu.

Tymczasem wyniki ankiety „Rzeczpospolitej" przyniosły cenne rozczarowanie. Większość odpowiedzi, mimo że pochodziły one ze względu na zasięg pisma raczej ze środowisk inteligenckich, zawierała m. in. dużo wyraźnych wskazań, które wyznaczały turystyce i sportowi ważną rolę na wczasach pracowniczych. Oto niektóre z nich:

„Należy odpowiednio dobrać skład wycieczki, aby nie była ona zbyt męcząca dla osób starszych lub chorych. Lepiej dwukrotnie zorganizować wycieczkę, raz dla osób mogących z łatwością znieść np. wspinaczkę, a drugi raz dla tych, których trzeba do samego miejsca dowieźć, niż narazić na przemęczenie jednych a niezadowolenie z powodu powolności po[illegible]

A dalej:

„Należy także zwrócić uwagę na to, aby sprzęt sportowy nie był monopolizowany przez niewielką grupę wczasowiczów, podczas gdy innym pozostaje tylko przyglądanie się jak „asy" grają np. w siatkówkę. Trzeba się starać, aby każdy w miarę możliwości brał udział w „zawodach sportowych".

Pod tą wypowiedzią widnieje groźny pseudonim „Zbir".

Inny wczasowicz z Warszawy podpisany pseudonimem „Ogończyk" takie przytacza uwagi:

„Wiemy jednak, że większość [illegible] pomieszczeniach ale na wolnym powietrzu, bo wszak przyjechał na wczasy, żeby „nałykać" się świeżego powietrza. Jakże więc ma zorganizować sobie pracę instruktor? Przede wszystkim muszą być również gry sportowe (siatkówka, koszykówka), które przez rozluźnienie mięśni i ruchu wyrabiają współdziałanie, koordynację i orientację. Przy czym wczasowicze podzieleni na grupy mogą rozgrywać mistrzostwa turnusu, co podnosi atrakcyjność i zainteresowanie nie tylko grających, ale tych, którzy z tych czy innych względów muszą asystować jako „widzowie".

Nie wiadomo, czy z wspomnianym określeniem korzyści dla mięśni zgodzą się fachowcy z dziedziny sportu, ważne jest jednak zajęcie stanowiska: sport dla wszystkich. A wczasy są po temu najlepszą okazją.

Czytelnik podpisany „Emil" domaga się ćwiczeń gimnastycznych, nie tłumacząc bliżej dlaczego należy je przeprowadzać w grupach, osobno mężczyźni, osobno kobiety na izolowanych od siebie terenach. W każdym razie chciałby widzieć dla upowszechnienia sportu w każdym domu wyszkolonego instruktora.

Do wymienionych już spraw powraca czytelniczka, która pod pseudonimem „Józef Polanicki" omawiając prace instruktora, pisze tak:

...„W ten sam sposób i bodaj z większym powodzeniem winne być organizowane zespoły sportowe oraz mecze między domami. Bardzo ważne jest przy tym posiadanie przez domy sprzętu sportowego, wraz z utrzymywaniem na terenie wczasowym boisk, kortów tenisowych, torów saneczkowych, kajaków, łodzi itp".

Ta sama czytelniczka omawia dalej akcję turystyczno-wycieczkową opartą o współpracę z ogólnokrajowymi organizacjami turystyczno-krajoznawczymi.

Ważną sprawę, publikowaną już w czasie ogłoszenia ankiety na łamach „Rzeczpospolitej" poruszył czytelnik, kryjący się pod pseudonimem „Karpacz". Mianowicie chodzi o takie rozplanowanie ruchu pociągów, aby niektóre z nich, zwłaszcza dalekobieżne, przechodziły przez tereny atrakcyjne pod względem turystyczno-krajoznawczym oraz tereny przemysłowe w czasie dnia. W ten sposób wczasowicz będzie miał okazję poznania kraju z okien wagonu, co dotychczas, n. p. w większości wypadków podczas podróży przez Śląsk, nie jest możliwe. Większość pociągów dalekobieżnych przechodzi przez te tereny w nocy.

Jak widać z tych kilku wypowiedzi, sprawa sportu na wczasach nie tylko nie jest zagadnieniem marginesowym, lecz w wypowiedziach wczasowiczów zajmuje ważne miejsce. Te wypowiedzi zasługują tym więcej na uwagę, że środowisko, z którego jak należy przypuszczać pochodzi większość uczestników ankiety dotychczas na polu sportowym nie przejawiało większej aktywności.

Zagadnienie sportu na wczasach było by znacznie ciekawsze, gdyby do dyskusji na temat sportu udało się wciągnąć tysiące zagorzałych kibiców sportowych w całej Polsce, którzy właśnie na wczasach mają pierwszą i najlepszą okazję zamienić rolę widzów na bohaterów boisk. A wtedy może w wielu wypadkach zmieniłyby się temperamenty powodujące objawy masowego zdziczenia na boiskach.

Redakcja „Sportu i Wczasów" powinna na swoim odcinku rozszerzyć dyskusję zapoczątkowaną przez ankietę „Rzeczpospolitej" przez zainicjowanie dalszej, na temat sportu na wczasach.

L. Rejewski

BYDGOSZCZ. (Ir) Na starcie pierwszego kroku kolarskiego stanęło 13 zawodników. 10-kilometrową trasę przebył pierwszy Węgrzyn (Nakło), 17.1 min. przed Jakubczakiem (Bydg.) [illegible]

Czołowe drużyny zagłębiowskie





Dwa czołowe zespoły piłkarskie okręgu zagłębiowskiego. Z lewej Górnik (Zagłębianka) z Będzina. Stoją od lewej Kwapisz, Sroka, Krawczyk, Grabiński I, Młynarski, Paliga, Grabiński II i prezes Stępień. Klęczą: Zalewski, Gosek, Żałęcki i Jaświec. Z prawej Górnik z Czeladzi. Od lewej: trener Kuczka, Wastak, Ulicki, Dyrda, Laskowski, Nathaniec, Mucha II, Baran, Grzesik, kier. sekcji Łata. Klęczą Rudziński, Mucha I i Sobieraj Fot. Dziurzycki

Jerzy Mitkiewicz

Taternicki sezon późno-zimowy

Na ścianach i graniach

NIGDY dotychczas w zimie nie widziały Tatry tak wielkiej ilości wspinaczy, jak w ubiegłym sezonie. Taternictwo zimowe, uprawiane dotychczas tylko przez niewielką grupę, stało się obecnie domeną wszystkich polskich „wysokogórców".

Wiosna w Tatrach najwięcej upodabnia je do Alp i innych gór wysokich. Optymalne warunki zaśnieżenia i konsystencja śniegu wybitnie zbliżają się do warunków, jakie panują latem w górach lodowcowych. Twardy, firnowaty śnieg, od kryte partie skalne, pozwalają na rozwinięcie szybkiego tempa z zachowaniem, a nawet powiększeniem bezpieczeństwa. Nie mniej jednak wyprawy odbyte w gorszych warunkach śnieżnych lub w innych okresach zimy taternickiej, choć nie dają zwykle tak znacznych sukcesów, wymagają jeszcze większej wprawy i wytrwałości. Taternik zimowy, posiadający doświadczenie długoletnie i przejścia w różnych warunkach śnieżnych, posiada najlepsze, jakie mu mogą dać Tatry, przygotowanie do zdobyczy w górach egzotycznych.

O zdobyczach ostatniego sezonu wczesno-zimowego pisał „Sport i Wczasy" w Nr 9 br. Jak zwykle, sezon wczesny od sezonu późno-zimowego dzieliła przerwa w działalności, podczas której jedynie Z. Abgarowicz i H. Czarnocki, wykorzystując pogodny dzień, dokonali pierwszego całkowitego przejścia zimowego od Kasprowego Wierchu po Granacką Przełęcz Orlą Percią w dniu 8 lutego br. Dokończenie Orlej Perci uniemożliwiła nagła zmiana pogody w nocy. Na następne przejścia czekać trzeba było do kwietnia.

Właściwy sezon późno-zimowy otwiera pierwsze wejście zimowe na Mięguszowiecką Przełęcz Wyżnią od płn. i pierwsze zejście zimowe na płd. dokonane przez J. Mitkiewicza i R. Schramma w dniach 2—3 kwietnia. 3 i 4 P. Vogel i L. Ziemblic dokonywują pierwszego wejścia zimowego na Kościelec wschodnią ścianą. Z przejść tegorocznych ta droga nastręczyła niewątpliwie największe trudności. 4. IV. pada również II przejście zimowe płn.-zach. ściany Niżnich Rysów dokonane przez J. Januszkowskiego i Cz. Łapińskiego. Tegoż dnia J. Mitkiewicz wychodzi na Mnicha przez „płytę".

11 kwietnia rozpoczyna się w schronisku nad Morskim Okiem kurs instruktorów taternictwa zimowego, projektowany początkowo jako taternicki obóz zimowy. Kurs prowadził Klub Wysokogórski P. T. T. z subwencji GUKF-u. Kierownikiem kursu był Dr J. Hajdukiewicz Brała w nim udział, oprócz kilkudziesięciu polskich taterników, zaproszona ekipa taterników i alpinistów czechosłowackich pod kierownictwem inż Herolda w liczbie 6 osób Jest rzeczą pewną, że gdyby nie przebywanie na kursie znacznej ilości taterników, sezon byłby, przynajmniej ilościowo, znacznie słabszy. Zrobiono kilkadziesiąt przejść począwszy od łatwych i treningowych, a skończywszy na pierwszorzędnych powtórzeniach i rozwiązaniach problemów taternictwa zimowego.

Z pierwszych przejść i ważniejszych powtórzeń należy wymienić:

14. 4. Mięguszowiecki Szczyt nad Czarnym — II wejście zimowe płn.-wsch. ścianą. H. Kowalska i E. Strzeboński Mnich płn. ścianą. I wejście zimowe A. Kurelówna, Z. Jaworowski i A. Manda.

15. 4. Cubryna pn.-zach. granią. I wejście zimowe i I zejście zimowe ku płn. Z. Abgarowicz i J. Mitkiewicz.

17. — 18. 4. Pierwsze całkowite przejście zimowe grani od Opalonego Wierchu przez Świnicę po Granaty. Z. Jaworowski, A. Manda i J. Węgrzynowicz.

21. 4 Hinczowa Turnia. I wejście zimowe płn. ścianą. H. Kowalska, E. Strzeboński.

W. Orłowski i W. Żuławski próbują przejścia płn. ściany Koziego Wierchu „filarem Leporowskiego" i wychodzą z S. Grodzieńską na Pośrednią Turnię płn. grzędą. W końcu kwietnia padło III przejście zimowe pn.-zach. ściany Niżnich Rysów (H. Kowalska, Z. Hegerle, E. Strzeboński i J. Woźniak) oraz pierwsze przejście zimowe najdłuższej drogi w Tatrach — płn. filara Mięguszowieckiego Szczytu przez Dr J. Hajdukiewicza i J. Staszla, którzy próbowali już przejść tą drogą zimą ub. roku. Drogę tę pokonano w bardzo krótkim czasie — 8 godzin.

Poza tym wychodzono, nieraz kilkakrotnie Miedziane, Opalony Wierch, Kopę nad Wrotami Chałubińskiego, Ciemnosmreczyńską Turnię, Zadniego Mnicha, Mnicha, Hińczową Przełęcz, Cubrynę, Mięguszowiecką Przełęcz pod Chłopkiem, Mięguszowiecki Szczyt nad Czarnym, Wołowy Grzbiet, Rysy, Żabi Szczyt Niżni, Żabią Czubę.

W ciągu całej zimy zrobiono 15 pierwszorzędnych przejść, nie licząc innych. Nigdy dotychczas sezon zimowy nie był tak obfity. Wyniki przewyższają kilkakrotnie osiągnięcia z najsilniejszego sezonu w historji taternictwa zimowego. Tak ożywiona działalność może śmiało oczekiwać na skierowanie swej ekspansji w góry wyższe i na wyprawy o charakterze zdobywczym, w osiągnięciu czego należało by życzyć powodzenia Klubowi Wysokogórskiemu Polskiego Tow. Tatrzańskiego.